



BRZÓZOWSKA

Gazeta Powiatowa

Nr 8 (174) | WRZESIEŃ 2019 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420





Strażackie zmagania sportowo-pożarnicze

26 drużyn OSP z piętnastu jednostek ochotniczych straży pożarnych powiatu brzozowskiego rywalizowało podczas XIX Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych o puchar Starosty Brzozowskiego, które odbyły się 25 sierpnia br. na stadionie sportowym w Hłudnie. - *Celem organizacji zawodów sportowo-pożarniczych jest przede wszystkim doskonalenie umiejętności posługiwania się podstawowym sprzętem pożarniczym. Jest to zarazem forma propagowania działalności Ochotniczych Straży Pożarnych. Nie można jednak zapominać o ogólnie pojętej sprawności fizycznej oraz pracy zespołowej co jest niezmierznie istotne w działaniach ratowniczych* – podkreślił sędzia główny zawodów kpt. Maciej Wielgos.

W finale powiatowym boje o zwycięstwo toczyły jednostki OSP wyłonione w eliminacjach gminnych oraz mistrzowie powiatu ubiegłych zawodów z 2017 r. W Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych wystąpiło 6 drużyn dziewcząt oraz 7 chłopców, tyle też samo w drużynach seniorskich w grupie A i C. Zawodnicy wzięli udział w następujących konkurencjach: bieg sztafetowy 400 m i rozwinięcie bojowe dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych oraz sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami i ćwiczenie bojowe dla drużyn grupy A i C.

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze rozpoczęły się złożeniem meldunku Staroście Brzozowskiemu Zdzisławowi Szmydowi przez Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP dh. Edwarda Rozenbajgiera. Następnie wszystkich przybyłych gości oraz zawodników przywitał Wójt Gminy Nozdrzec Stanisław Żelaznowski.

W ramach ćwiczeń bojowych do zadań grup młodzieżowych należało pokonanie rowu wodnego, ściany, tunelu, kładki, ułożenie odpowiednie sprzętu pożarniczego na stojakach, wykonanie regulaminowych węzłów oraz linii węzowej poprzez połączenie czterech piętnastometrowych odcinków, nalewanie wody z hydronetek do specjalnych nalewaków. Liczyła się jakość oraz czas, w jakim wykonane zostało ćwiczenie. Wśród dziewcząt najszybsze na torze w rozwinięciu bojowym były zawodniczki z OSP Jabłonica Polska z czasem 51,5 s, jednak najlepsza okazała się w tej kategorii drużyna z OSP Orzechówka, wykonując bezbłędnie sztafetę z bardzo dobrym czasem 82,2 s. - *Lepiej być nie mogło. Jesteśmy bardzo zadowolone z naszego występu. Obawiałyśmy się koleżanek*



z OSP Jabłonica Polska, ale dzisiaj szczęście jednak nam dopisało. Sztafeta poszła szybko, sprawnie i jesteśmy na pierwszym miejscu – podkreśliły zawodniczki z OSP Orzechówka.

W kategorii kobiet emocji też nie brakowało. Faworytkami zostały dziewczyny z OSP Blizne, które pokonały swoje przeciwniczki w obu konkurencjach zarówno w sztafecie uzyskując czas 66,7 s, jak również w bojówce z czasem 42,2 s. - *Dzisiaj pobiliśmy rekord w ciągu kilku ostatnich lat. Nasz wynik to efekt tre-*



ningów. Jesteśmy drużyną zgraną i stąd te dobre czasy. Staramy się jak najczęściej spotykać w drużynie, przeprowadzać treningi zarówno ogólnorozwojowe, jak i specjalistyczne ćwiczenia strażackie. Do dzisiejszego występu przygotowywałyśmy się tydzień. Cieszymy się bardzo z naszego zwycięstwa – powiedziały zawodniczki z drużyny OSP Blizne.

Ćwiczenie bojowe w kategorii seniorów polegało na budowie linii ssawnej od motopompy do zbiornika wodnego, budowie linii głównej (dwa odcinki) i budowie dwóch linii gaśniczych, strąceniu tarczy i czterech pachółków strumieniem wody podanym przez prądownice. Wśród seniorów zdecydowanie najlepsi byli zawodnicy z OSP w Jabłownicy Polskiej – faworyci z 2017 roku. Podczas sztafety wymagany dystans wraz z przeszkodami pokonali

w ciągu 58 s, wyprzedzając OSP Haczów o ponad półtorej sekundy. W ćwiczeniu bojowym natomiast zdeklasowali przeciwników, uzyskując czas 32 s. To niejedyne osiągnięcie OSP w Jabłownicy Polskiej w tegorocznej edycji zawodów sportowo-pożarniczych. Jednostka triumfowała również w kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych wśród chłopców, wyprzedzając drużyny z OSP Domaradz – Góra i OSP Jasionów. - *W przypadku naszej drużyny strażacka pasja ma swoją tradycję i jest trwała. Zdarza się, że przedstawiciele jednej rodziny reprezentują drużyny w różnych kategoriach. Zawodnicy już od najmłodszych lat nabierają doświadczenia i zapoznają się ze sprzętem pożarniczym. Myślę, że to też ma znaczenie w późniejszej rywalizacji na zawodach i w przygotowaniu się do nich. Sukcesy odnoszone przez naszych druhów, jakie zdobywają nie tylko na zawodach powiatowych, ale również na wojewódzkich czy krajowych zachęcają młodsze rodzeństwo do pójścia śladem starszych braci, czy siostr. W naszej miejscowości nie ma problemu ze znalezieniem chętnych do wstępowania w szeregi OSP. Dzisiaj jestem dumny z występu naszych drużyn, ponieważ pomimo małych potknięć dalej wszystkie znalazły się na podium* – stwierdził Zbigniew Józefczyk - Prezes OSP Jabłonica Polska.

Wszystkie drużyny OSP zostały nagrodzone pucharami, medalami i dyplomami ufundowanymi przez Starostę Brzozowskiego Zdzisława Szmydę. Laureaci pierwszych miejsc otrzymali także od Posła na Sejm RP Adama Śnieżka nagrody w postaci bonu o wartości 500 zł. - *Tegoroczne Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze uważam za bardzo udane, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Drodzy druhowie strażacy jestem zdumiony i pocieszony waszymi występami. Widziałem, jak humory dopisywały wam na każdym etapie trudnych strażackich zmagani. To była zdrowa rywalizacja pomiędzy drużynami. Uzyskiwane przez was czasy były naprawdę satysfak-*

cjonujące, na wysokim poziomie. Wszyscy dzisiaj byliście doskonale przygotowani i sprawdziliście się jak najlepiej. Pracowaliście jak „mrówki”. Każdy z was wiedział, za jakie polecenie odpowiada i jakie zadanie ma na danym etapie wykonać. Zmagania w młodzieżowych kategoriach pokazały, że o przyszłość ochotniczych straży pożarnych w powiecie brzozowskim możemy być spokojni, zaś umiejętności zaprezentowane przez seniorów potwierdziły wysoki stopień bezpieczeństwa mieszkańców. Chciałbym wam życzyć drodzy druho-



wie satysfakcji ze swojego występu, z tego co dzisiaj dokonaliście – podkreślił Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.

Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska, którą stanowili funkcjonariusze Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie oraz członkowie Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu brzozowskiego. Sędzią głównym zawodów był kpt. Maciej Wiel-



gos. - Poziom zawodów określiłbym jako zadowalający. Nie zawiedli faworyci, ale swoją wartość potwierdziły również drużyny, które były „niżej notowane”. Na wyniki uzyskiwane przez poszczególne drużyny OSP miała wpływ dyspozycja dnia, odporność na stres i poziom przygotowania. Jak zawsze byli tacy, którzy poprawiali wyniki życiowe, byli również tacy, którzy czuli niedosyt. To są zawody, nie zawsze wszystko się uda tak, jak by chcieli tego zawodnicy. Jednym zabrakło szczęścia, innym może przeszkadzała trema, a komisja sędziowska jedynie wskazuje, co należy jeszcze poprawić. Najczęściej popełniane błędy dotyczyły nieprawidłowego pokonania przeszkody – rowu z wodą, płotka lekkoatletycznego – powiedział sędzia zawodów M. Wielgos.

Dzięki dużemu zaangażowaniu drużyn gospodarzy z jednostek OSP gminy Nozdrzec zawody zorganizowane były prawidłowo i przebiegały sprawnie, bez zbędnych opóźnień. Podczas zawodów do komisji sędziowskiej nie wpłynął żaden protest.

Podczas Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych obecni byli między innymi: Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Dyrektor - Członek Zarządu Powiatu w Brzozowie Wiesław Marchel, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik, Wójtowie Gmin: Nozdrzec – Stanisław Żelaznowski, Domaradz – Jan Kędra,

Haczów – Stanisław Jakiel, Brzozów - Zastępca Burmistrza Przemysław Leń, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie st. bryg. Marek Ziobro wraz z Zastępcą st. bryg. Krzysztofem Foltą, Dowódca brzozowskiego batalionu WOT ppłk Rafał Jarosz, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP dh Edward Rozenbajgier i Gminnego dh Marek Owsiany, a w imieniu Posła na Sejm RP Piotra Uruskiego - Aneta Figiel.



Organizatorami zawodów byli: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Brzozowie, Komenda Powiatowa PSP w Brzozowie, Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Nozdrzu i Urząd Gminy w Nozdrzu.

Anna Kalamucka

Klasyfikacja generalna w poszczególnych kategoriach:

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze Dziewcząt: 1. OSP Orzechówka, 2. OSP Zmiennica, 3. OSP Jabłonica Polska, 4. OSP Ryta Górka, 5. OSP Golcowa, 6. OSP Dydnia.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze Chłopców: 1. OSP Jabłonica Polska, 2. OSP Domaradz Góra, 3. OSP Jasionów, 4. OSP Stara Wieś, 5. OSP Ryta Górka, 6. OSP Orzechówka, 7. OSP Dydnia.

Grupa C – Kobiety: 1. OSP Blizne, 2. OSP Jabłonica Polska, 3. OSP Buków, 4. OSP Nozdrzec, 5. OSP Domaradz, 6. OSP Zmiennica.

Grupa A – Seniorzy: 1. OSP Jabłonica Polska, 2. OSP Haczów, 3. OSP Blizne, 4. OSP Zmiennica, 5. OSP Domaradz Góra, 6. OSP Wesola, 7. OSP Dydnia.



Kluczowe punkty sesji Rady Powiatu w Brzozowie

Powołanie Kapituły, która przyznaje tytuł „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”, było jednym z kluczowych punktów IX sesji Rady Powiatu w Brzozowie. Obrady, które prowadził Przewodniczący Rady Henryk Kozik, odbyły się 14 sierpnia br. W skład Kapituły weszli: Mariola Pilszak, Agata Gerlach, Ojciec Wiesław Faron, Roman Bieda, Roman Janowicz oraz Marian Zabój. Na czele Kapituły stoi Przewodniczący Zdzisław Szymd. To właśnie w ich rękach leżeć będzie wybór najbardziej zasłużonych osób spośród zgłoszonych kandydatur. Skład kapituły powołany został na okres czteroletniej kadencji. – *Przyznanie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” jest wyrazem naszego szacunku, uznania i uhonorowania całokształtu działalności społecznej, charytatywnej czy wolontaryjnej, służącej mieszkańcom Powiatu Brzozowskiego. Jestem przekonany, że idea ta buduje również pozytywne wzorce i jest rodzajem podziękowania wszystkim ludziom dobrego serca i wielkiego dzieła. Wierzę, że szerokie spektrum składu kapituły zapewni kompetentną, rzetelną pracę i dokona najlepszego wyboru z możliwych* – podkreślał Starosta Brzozowski Zdzisław Szymd.

Równie ważnym punktem sesji było wyznaczenie linii komunikacyjnych publicznego transportu zbiorowego, dla których organizatorem jest powiat brzozowski. Przedsięwzięcie zorganizowane jest na bazie ustawy z 16 maja br. o Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, w ramach którego dofinansowywane będzie przywracanie lokalnych połączeń autobusowych. – *Dzięki temu mieszkańcy mniejszych miejscowości będą mogli dotrzeć środkami transportu publicznego do pracy, szkoły, placówek zdrowia czy instytucji kultury. Zwiększenie siatki połączeń autobusowych stworzy także możliwość znalezienia pracy w miejscowościach, do których dojazd był dotychczas utrudniony lub niemożliwy. W powiecie brzozowskim utrudnienia te w największym stopniu dotyczyły dowozu młodzieży z gminy Nozdrzec i Dydnia do brzozowskich szkół średnich* – tłumaczył Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski. Chcąc rozwiązać trudności w połączeniu tych miejscowości z siedzibą powiatu wyznaczone zostały 3 linie komunikacyjne publicznego transportu zbiorowego:



Wicestarosta Brzozowski
Jacek Adamski



Linia I: Wesoła Ujazdy – Nozdrzec – Izdebki – Brzozów – Izdebki – Nozdrzec – Wesoła Ujazdy.

Linia II: Końskie – Temeszów – Dydnia – Grabówka – Brzozów – Grabówka – Dydnia – Temeszów – Końskie.



Podpisanie umowy z Wojewodą Podkarpackim w Rzeszowie

Linia III: Nozdrzec – Krzywe – Niebocko – Brzozów – Niebocko – Krzywe – Nozdrzec.

Temat ten kontynuowany był podczas X sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu w Brzozowie, na której radni wyrazili zgodę na zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na powyższych liniach. Umowę w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych Starosta Brzozowski Zdzisław Szymd podpisał z Wojewodą Podkarpackim Ewą Leniart w Rzeszowie. – *Brak połączeń lokalnych stanowił istotny problem społeczny. Mam nadzieję, że powstałe linie komunikacyjne ułatwią codzienne życie lokalnego społeczeństwa* – podkreślał Starosta.

Zmiany dotyczące budżetu omówiła precyzyjnie Skarbnik Powiatu Marta Czączek. Przedstawiła dodatkowe dochody, jakie wpłynęły do budżetu powiatu, w tym środki otrzymane od Wojewody Podkarpackiego jako dofinansowanie 3 nowych tras komunikacyjnych. Omówiła również zabezpieczenie środków finansowych na realizację projektu „Partnerstwo na rzecz kształcenia zawodowego” współfinansowanego w ramach programu współpracy transgranicznej Interreg 5 – A Polska – Słowacja 2014 – 2020.



Skarbnik Powiatu
Marta Czączek

Projekt, który realizowany będzie od 1 października 2019 r. do 30 czerwca 2020 r., opiewa na pokaźną kwotę 241 385 zł (z czego w 2019 r. zabezpieczonych zostanie 65 785 zł, zaś w 2020 r. – 175 600 zł). Co ważne udało się pozyskać na ten cel dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 85% całej kwoty. Z budżetu państwa pochodzić będzie 5%, zaś środki własne wyniosą 10%. Uczestnikami projektu jest młodzież i nauczyciele Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie oraz Średniej Szkoły Technicznej w Bardejowie. Realizacja mikroprojektu wpłynie na poprawę jakości transgranicznej edukacji specjalistycznej i zawodowej poprzez podniesienie kompetencji nauczycieli i uczniów. Na pewno wzbogacona zostanie również oferta edukacyjna łącząca teorię z praktyką z wykorzystaniem innowacyjnych narzędzi kształcenia. Generalnie projekt pozwoli zintegrować regiony, wzbudzić wzajemne zainteresowania terenem pogranicza i stworzy podwaliny dalszej współpracy.

Anna Rzepka

Starosta wręczył akt mianowania

Katarzyna Rozenbajgier otrzymała 28 sierpnia br. nominację na nauczyciela mianowanego. Akt, wieńczący pomyślnie zdany egzamin, wręczył jej Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.

Pani Katarzyna zasili szeregi nauczycieli mianowanych w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie, gdzie prowadzi zajęcia z matematyki. – *Moja praca cały czas ewoluuje. Forma przekazywania wiedzy cały czas się zmienia, zatem i nauczyciel cały czas musi się rozwijać. Wprowadzamy coraz więcej nowoczesnych technologii w pracy z młodzieżą.*

tak aby uczniów zainteresować nauką. Do każdego młodego człowieka trzeba znaleźć odpowiednie podejście. Nasza młodzież jest zdolna i ambitna, niemniej trzeba ją też prowadzić, pokazywać alternatywne drogi, niekiedy pokierować. Zdarzają się trudne momenty, ale praca z młodymi ludźmi daje mi dużą satysfakcję i napędza do dalszego działania - podkreśla Katarzyna Rozenbaigier.

Nadanie kolejnego stopnia awansu zawodowego następuje w trybie decyzji administracyjnej i wieńczy niemal trzyletni okres intensywnej pracy na-



*Akt mianowania Katarzynie Rozenbajgier
wreczył Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd*

uczyciela. W tym wypadku organem prowadzącym I LO w Brzozowie jest powiat brzozowski. - *Bardzo cieszy fakt, że nauczyciel stara się podnosić swoje kwalifikacje. Gratuluję Pani awansu oraz życzę wielu sukcesów dydaktycznych i wychowawczych* – podsumował Starosta Zdzisław Szmyd.

Wytrwałości oraz satysfakcji z tak odpowiedzialnej pracy życzyli również: Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie Dorota Kamińska oraz Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie Magdalena Pilawska.

Anna Rzepka

Nowy samochód i przedszkole dla wychowanków SOSW w Brzozowie

Niemal 130 tys. zł kosztował nowy samochód zakupiony dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Pojazd w wysokości 70 tys. zł. dofinansował Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozostała część kwoty wydatkowana została na ten cel z budżetu powiatu brzozowskiego. Uroczyste przekazanie dziewięcioposobowego Forda Transita miało miejsce 2 września br. podczas inauguracji roku szkolnego w brzozowskiej placówce.

Samochód z wydłużoną przestrzenią ładunkową wyposażony jest w uchwyty i pasy do mocowania złożonych 2 wózków inwalidzkich oraz podłogę antypoślizgową. Ponadto zamontowano w nim boczny stopień ułatwiający wsiadanie i wysiadanie podróżującym. - *Nowy pojazd na pewno przyczyni się do podniesienia komfortu przemieszczania się i podróżowania naszych podopiecznych. Jako, że placówka nasza mieści się w dwóch budynkach, usytuowanych w znacznych odległościach od siebie, zachodzi koniecz-*



*Przekazanie kluczyków do nowego samochodu
przez Starostę Brzozowskiego Zdzisława Szmyda*

ność częstego przemieszczania się uczniów, czy to na stołówkę szkolną, czy też na zajęcia specjalistyczne lub na salę gimnastyczną. Oczywiście myślimy też o wyjazdach w teren i wycieczkach dla naszych uczniów – poinformował Zastępca Dyrektora SOSW w Brzozowie Paweł Czekalski.

To już drugi samochód w ciągu roku jaki otrzymał SOSW w Brzozowie. Poprzedni, zakupiony w grudniu 2018 r.



odbył już kilka znaczących podróży. Jako dodatkowy środek transportu wykorzystany był podczas wycieczek do Łagiewnik, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej. - *To między innymi dzięki własnemu transportowi spełniło się marzenie naszych podopiecznych i udało się grupie uczniów wyjechać na wycieczkę nad morze do Niechorza. Cieszymy się bardzo z kolejnego prezentu, jaki otrzymaliśmy od powiatu brzozowskiego i PFRON-u. Myślę, że nowy samochód będzie równie przydatny i przyniesie dużo radości naszym wychowankom, umożliwiając im poznawanie pięknych zakątków naszego kraju* – podkreślił Paweł Czekański.

W tym uroczystym dniu życzenia oraz gratulacje z okazji nowego roku szkolnego złożył Starosta Brzozowski Zdzisław



Szmyd. Wręczył także Zastępcy Dyrektora SOSW w Brzozowie Pawłowi Czekańskiemu kluczyki do nowego Forda Transita. W przekazaniu pojazdu uczestniczyli również: Dyrektor - Członek Zarządu Powiatu w Brzozowie Wiesław Marchel, Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Piotr Tasz i Kierownik Internatu SOSW Marcin Wiszyński. Bezpiecznych podróży życzył podopiecznym

podczas poświęcenia samochodu ks. Prałat Franciszek Goch – Proboszcz Parafii w Brzozowie.

Od 1 września br. przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie funkcjonuje Przedszkole Specjalne. Powstało dzięki wsparciu władz powiatu brzozowskiego. Przeznaczone jest dla dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz autyzmem, w tym z zespołem

Aspergera. - *Celem naszego przedszkola jest wsparcie całościowego rozwoju dziecka, poprzez dostosowanie treści, metod i organizacji poszczególnych zajęć do możliwości psychofizycznych każdego z przedszkolaków. Mam nadzieję, że będzie to miejsce, w którym dzieci będą również w radosny sposób spędzać czas* – stwierdził Paweł Czekański.

W pierwszym roku działania przedszkola został utworzony jeden oddział, który składa się z czwórki dzieci, ale zapotrzebowanie jest znacznie większe. - *Jest to pierwsza tego typu publiczna placówka w naszym powiecie, która zapewni dzieciom możliwość kompleksowej opieki, terapii i edukacji. Musimy myśleć o kształceniu ich już od najmłodszych lat, bo jeśli dziecko trafi do przedszkola, to w przyszłości jego edukacja będzie łatwiejsza. Jesteśmy pewni, że będzie to szczęśliwe miejsce dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. W przyszłym roku planujemy uruchomić kolejny oddział, ponieważ wiemy, że są chętni i jest duże zapotrzebowanie* – powiedział Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.

Powstały oddział rekrutował się spośród dzieci, które uczęszczały do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie na zajęcia z wczesnego wspomagania rozwoju. To właśnie rodzice tych dzieci zwrócili uwagę na potrzebę utworzenia przedszkola specjalnego. - *Jesteśmy bardzo zadowoleni, że dzięki wsparciu naszych władz powiatowych udało się otworzyć pierwszy oddział naszego przedszkola. Umożliwi on dzieciom osiągnięcie dojrzałości szkolnej w aspekcie rozwoju fizycznego, emocjonalnego i społecznego* – dodał Paweł Czekański.

Pomieszczenia w nowym Przedszkolu Specjalnym dostosowane zostały do potrzeb dzieci niepełnosprawnych i wyposażone są w niezbędny sprzęt.

Anna Kalamucka



Od września przy SOSW funkcjonuje Przedszkole Specjalne



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

„Bezpieczna droga do szkoły” z Anią Dąbrowską

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego policjanci rozpoczęli akcję „Bezpieczna droga do szkoły”. W okresie od 2 do 6 września br. czu-

wali nad bezpieczeństwem prowadząc m.in. wzmożone kontrole pojazdów poruszających się w okolicach szkół i przedszkoli oraz udzielając pomocy



w przekraczaniu jezdni, zwłaszcza najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego.

Ponadto funkcjonariusze odwiedzali szkoły i prowadzili lekcje na temat bezpieczeństwa

w klasach I, II i III. Mundurowi przekazywali dzieciom wiedzę na temat bezpiecznych zachowań w różnych miejscach i sytuacjach. Policjanci przypomnieli zasady poruszania się po drodze i uświadamiali także, jak postępować, by nie powodować zagrożenia.

Ogromną niespodzianką, a zarazem dużym zaskoczeniem dla dzieci okazała się wizyta Ani Dąbrowskiej

w Szkole Podstawowej w Brzozowie, która włączyła się aktywnie w tegoroczną akcję policyjną. Młoda wokalistka – zwyciężczyni „The Voice Kids”, zachęcała najmłodszych uczestników ruchu drogowego do korzystania z elementów odblasków i zwróciła uwagę na to jak bardzo ważną rolę odgrywają one w naszym bezpieczeństwie na drodze. Ania podczas spotkania rozdała wszyst-

kim pierwszoklasistom elementy odblaskowe i zachęcała do najczęstszego korzystania z nich, nie tylko w drodze do szkoły.

Dzieci korzystając z wizyty Ani w szkole chętnie zadawały pytania, otrzymały również autografy od wokalistki. Uwieńczeniem tego spotkania było zrobienie pamiątkowego zdjęcia, które zawisnie na szkolnym korytarzu.

Oficer prasowy KPP w Brzozowie
asp. sztab. Monika Dereń



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.straz.brzozow.pl

Owady błonkoskrzydłe – osy i szerszenie

Straż Pożarna z roku na rok coraz częściej wyjeżdża do usuwania gniazd owadów błonkoskrzydłych, które mogą stwarzać bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi w szczególności do osób o ograniczonej zdolności poruszania się i do budynków użyteczności publicznej. Owady te często zasiedlają się w pobliżu naszych domostw.

W powiecie brzozowskim w roku 2018 odnotowaliśmy likwidację owadów błonkoskrzydłych przez strażaków PSP i Ochotniczych Straży Pożarnych aż w 364 przypadkach na ogólną liczbę 936 zdarzeń. W bieżącym roku mamy tych interwencji już kilkadziesiąt, a sezon aktywności tych owadów nadal trwa. Straż Pożarna każde wpływające zgłoszenie o zagrożeniu ze strony



owadów błonkoskrzydłych weryfikuje i przyjmuje tylko w sytuacjach gdy zagrożenie jest bezpośrednie i występuje nagle, bo tylko w takich sytuacjach interwencja jest zasadna.

W pozostałych przypadkach – a jest ich większość w napływających zgłoszeniach – to właściciel budynku, administrator lub jego zarządca, zgodnie z prawem budowlanym, jest zobowiązany do zapewnienia bezpiecznego użytkowania obiektu i zamówienia specjalistycznej firmy usługowej usuwającej owady błonkoskrzydłe.

Gdy wezwani strażacy stwierdzą brak zasadności interwencji służby ratowniczej, to tylko ewakuują osoby ze strefy możliwego zagrożenia, oznakowują tą strefę taśmą ostrzegawczą i informują właściciela lub zarządcę budynku na piśmie o konieczności likwidacji gniazda owadów przez specjalistyczną firmę w trybie zwykłej usługi.

W zdarzeniach nagłych i bezpośrednio zagrażających ludziom strażacy do likwidacji owadów błonkoskrzydłych używają ogólnodostępnych kombinezonów ochronnych i preparatów chemicznych, docierają do gniazda, zbierają je do worka, zabierają ze sobą i wypuszczają na wolność w lesie.

Gdy dojdzie do ukąszenia przez owada, to w pierwszej kolejności należy ewakuować osobę w miejsce bezpieczne, zapewnić opiekę i wezwać w razie potrzeby pomoc medyczną. Gdy występują duszności, to zalecamy pozycję półsiedzącą lub na wznak. Użądłoną kończynę należy trzymać poniżej poziomu serca. Chłodzimy miejsce użądlenia np. gazą namoczoną w zimnej wodzie i kontrolujemy funkcje życiowe – ABC.

Pamiętajmy! Nieuzasadnione wezwanie i wyjazd strażaków na miejsce, gdzie nie ma konieczności podjęcia natychmiastowej interwencji może spowodować wydłużenie czasu dojazdu tam, gdzie strażacy są potrzebni by ratować życie lub zdrowie osób naprawdę potrzebujących pilnej pomocy!

Opracował: mł. bryg. Bogdan Biedka
fot. KP PSP Brzozów, OSP Zmiennica



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Obchody 100-lecia Służb Sanitarnych i 65-lecia powstania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w PSSE w Brzozowie



Rys historyczny Służb Sanitarnych w Polsce

Początek Państwowej Inspekcji Sanitarnej datowany jest na 1919 rok. Z uwagi na niekorzystną sytuację epidemiologiczną w powojennej Polsce, występujące epidemie i zarazy oraz zły stan sanitarny kraju, organizacja nowych struktur państwa, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo zdrowotne i życie ludzi miała ogromne znaczenie. W styczniu 1919 r. zostało powołane Ministerstwo Zdrowia Publicznego, do którego zadań należało między innymi zwalczanie chorób zakaźnych. W tym samym roku - 19 lipca, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę pod nazwą Zasadnicza Ustawa Sanitarna. Dokument ten stanowił podwaliny całej organizacji Służby Zdrowia, zarówno profilaktycznej, sanitarnej, jak i naprawczej. Powstały w listopadzie 1918 r. Państwowy Centralny Zakład Epidemiologiczny miał wspierać Ministerstwo Zdrowia Publicznego w realizacji celów sanitarno-epidemiologicznych jako zakład badawczy i laboratorium zajmujące się metodami zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych u ludzi. W 1923 roku został on przekształcony w Państwowy Zakład Higieny, który łączył zadania sanitarne z działalnością badawczą. Instytucja ta, działająca obecnie jako Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny. II wojna światowa to czas dramatycznych zniszczeń i spadku poziomu bezpieczeństwa ludności, także w zakresie sanitarno-epidemiologicznym.

Wraz z zakończeniem wojny pojawił się problem epidemii (tyfusu, błonicy, czy czerwonki), brak leków i szczepionek. W tym czasie działalność przeciwepidemiczna opierała się na pomocy doraźnej wykonywanej przez tak zwane Kolumny Sanitarne. Działania Kolumn Sanitarnych polegały na ograniczaniu szerzenia się chorób zakaźnych i zwalczaniu ognisk już istniejących. Rewolucja w zakresie nadzoru sanitarnego nastąpiła w 1952 roku, kiedy to na szczeblu wojewódzkim organizowano wojewódzkie stacje sanitarno – epidemiologiczne wraz z powstającymi stacjami powiatowymi. Ich zadaniem był nadzór bieżący i akcje sanitarno – porządkowe. W roku 1954 dekretem z 14 sierpnia utworzono Państwową Inspekcję Sanitarną. Zgodnie z tym dekretem Inspekcja otrzymała kompetencje i obowiązki na niespotykaną dotychczas skalę. PIS powierzono odpowiedzialność za realizację czterech podstawowych zadań z zakresu szeroko pojętej profilaktyki, tj. bieżący i zapobiegawczy nadzór sanitarny, zapobieganie chorobom zakaźnym i popularyzowanie zasad higieny. Przez następne lata, a nawet dziesięciolecia w Inspekcji Sanitarnej następowały zmiany, głównie w zakresie

struktury organizacyjnej i kompetencji, które ulegały poszerzeniu wraz z zachodzącym rozwojem i postępem. Obecnie, chociaż czas wielkich epidemii minął, w dalszym ciągu stoimy przed problemem wielu chorób, takich jak np. gruźlica, malaria, legionelloza, grypa A/H1N1, SARS, czy nawet odra i krztusiec w starszej populacji, a także zakażenia szpitalne.

Choroby zakaźne są coraz większym zagrożeniem z uwagi na szybkość rozprzestrzeniania się, migrację ludności oraz występowanie mecha-

inicyjatywa w naszym społeczeństwie. I taką właśnie misję edukacji zdrowotnej realizuje Państwowa Inspekcja Sanitarna. Działalność Państwowej Inspekcji Sanitarnej to już blisko sto lat służby polskiemu społeczeństwu. W służbie tej największą wartością Inspekcji byli i zawsze pozostaną jej pracownicy – zaangażowani, bardzo dobrze wykształceni, z ogromnym doświadczeniem. To oni, w wielu sytuacjach, przez 24 godziny na dobę czuwają nad bezpieczeństwem i zdrowiem Polaków. Dzięki ich wzorowej i wieloletniej pracy poprawie uległ stan sanitarno-higieniczny powiatu brzozowskiego.



nizmów oporności drobnoustrojów na leki. Działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej to nie tylko zapobieganie licznym chorobom zakaźnym, ale także nadzór nad wszystkimi obszarami z zakresu zdrowia publicznego, w tym monitoring jakości wody do picia i kąpieli, nadzór nad warunkami higieny: środowiska, pracy, placówek ochrony zdrowia, procesów nauczania i wychowania, wypoczynku i rekreacji, warunkami zdrowotnymi żywności i żywienia, radiacyjnej.

Nowoczesna baza laboratoryjna oraz specjaliści wykonujący badania na najwyższym poziomie to wizytówka Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Dzięki zadaniom z zakresu promocji zdrowia i oświaty zdrowotnej Inspekcja Sanitarna przestaje się już kojarzyć jedynie z kontrolami czystości w barach, sklepach, czy restauracjach. W każdym roku zwiększa się liczba realizowanych programów i kampanii zdrowotnych. Popularyzowanie zasad higieny, racjonalnego żywienia, zdrowego stylu życia, szczepień ochronnych, czy metod zapobiegania chorobom zakaźnym to ciągle potrzebna

Historia Sanepidu brzozowskiego zaczyna się w 1954 r.

Pierwszym brzozowskim Inspektorem Sanitarnym był dr medycyny Stanisław Pilszak. Urząd ten piastował od momentu powołania do września 1962 r. Ówczesna Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna podlegała merytorycznie rzeszowskiemu inspektorowi wojewódzkiemu i mieściła się w trudnych warunkach lokalowych, użytkowanych wspólnie z Wydziałem Zdrowia w budynku przy ul. 3-go Maja. Wówczas nadzorem sanitarnym stacja brzozowska obejmowała także teren dynowski. Był to trudny czas licznych zachorowań na dur brzuszny i chorobę Heinego-Medina. Dyrektor osobiście był zaangażowany w opracowywanie ww. ognisk chorób zakaźnych. Pod koniec urzędowania dyrektora Pilszaka Stację przeniesiono do budynku ówczesnej Telekomunikacji przy ul. Mickiewicza 10.

Drugim Inspektorem Sanitarnym w Brzozowie był Józef Hejnar, który urząd ten piastował w latach 1963-1968. W tym czasie nastąpiło kolejne przeniesienie lokalowe Stacji do zwolnionych pomieszczeń po Poradni p/Gruźliczej.

Następnymi Dyrektorami Powiatowej Stacji byli: Witold Kosalka, Aleksander

Dubiel, Marian Owoc, a od 1974 r. Stefan Kędra. Rok później nastąpiła reforma administracyjna kraju, zniesiono powiaty, a Stację brzozowską – już jako Terenową Stację Sanitarно-Epidemiologiczną przejęła Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Krośnie z/s w Sanoku. Kolejnym – najdłużej urzędującym Dyrektorem (18 lat) - został w 1978 r. Henryk Tomkowski. Dzięki jego staraniom, nastąpiło wykupienie budynku wraz z działką przy ul. Moniuszki 17, co dało możliwość scalenia wszystkich oddziałów Sanepidu rozsiansych po mieście. Dalsze starania tego Dyrektora prowadziły do rozbudowy Stacji i poszerzenia jej działalności o działalność laboratoryjną. Po śmierci Dyrektora Tomkowskiego funkcję tę na lata 1996 – 1998 objął Leszek Kostrz. W tym czasie nastąpiła zmiana administracyjna kraju, która objęła również Sanepid: powstała Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Brzozowie. W maju 1999 r. urząd Dyrektora objął Janusz Kindelski. W czasie jego kadencji nastąpiło w roku 2000 otwarcie laboratorium. Pierwszą pracownią była pracownia bakteriologii chorzeń jelitowych, a następnie uruchomiono pracownię bakteriologii i fizyko-chemii wody oraz pracownię

higieny pracy. Kolejnym Dyrektorem w roku 2004 został Tadeusz Pióro. Za czasów jego urzędowania brzozowskie laboratorium otrzymało Certyfikat Akredytacji w dniu 30 sierpnia 2006 r., który jest ważny do 2022 roku. W czerwcu 2013 r. po rezygnacji z funkcji Tadeusza Pióra, stanowisko Dyrektora objęła Maria Cecuła-Zajdel, które pełniła do 28 marca 2019 r. Od dnia 29 marca 2019 r. Dyrektorem PSSE i jednocześnie Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Brzozowie jest Zofia Cwynar.

13 września 2019 r. w siedzibie Stacji odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 100-lecia Służb Sanitarnych oraz 65-lecia Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Obchody rozpoczęły się w Bazylice Mniejszej w Brzozowie uroczystą Mszą Św. oraz wspólną homilią księdza proboszcza Franciszka Gocha. Następna część obchodów odbyła się w świetlicy PSSE w Brzozowie.

Gośćmi honorowymi byli: Podkarpacki Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny dr inż. Adam Sidor, Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sanoku Marta Żaczek wraz z przedstawicielami pracowników PSSE Sanok, a także emerytowani i byli pracownicy Stacji. W trakcie uroczystości przedstawiono krótki rys hi-



Pamiętkowe zdjęcie z uroczystości jubileuszowych

storyczny zarówno Służb Sanitarnych w Polsce jak i w samym Brzozowie. Odznaczono siedmiu pracowników Stacji, którzy poprzez staż pracy, zaangażowanie i osobisty wkład w jej funkcjonowanie wyróżniają się na tle całej załogi. Głos zabrali również goście honorowi. W miłej i podniosłej atmosferze jubileuszu, wykonano również zdjęcie pamiątkowe na tle Stacji w Brzozowie.

Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie

Konferencja na 100-lecie Służb Sanitarnych

W 2019 roku obchodzimy 100-lecie powstania Służb Sanitarnych w niepodległej Polsce i 65-lecie działalności największej instytucji zdrowia publicznego – Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Mając na uwadze te wszystkie lata w służbie dla zapewnienia możliwie najwyższego bezpieczeństwa epidemiologicznego i szeroko pojętej ochrony zdrowia mieszkańców naszego powiatu, a także poprawy ich warunków życia, nauczania, wychowania i pracy Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie podjął wyzwanie zorganizowania okolicznościowych spotkań i konferencji, by przypomnieć historię Inspekcji Sanitarnej, a także pokazać współczesność służb sanitarnych ze szczególnym uwzględnieniem roli Państwowej Inspekcji Sanitarnej w kształtowaniu bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców powiatu.

Z tej okazji na terenie działania tutaj Inspektora organizowane są m.in. konferencje w zakładach pracy. Jedną z nich miało miejsce 6 września br., w zakładzie zajmującym się przetwórstwem drzewnym w Woli Jasienickiej. Tematem przewodnim konferencji było przybliżenie problemu środków zastępczych tzw. „dopalaczy” – nowych substancji psychoaktywnych w środowisku pracy, ponieważ problem „dopalaczy” pojawił się również w miejscach pracy. Poruszono zagadnienia związane z potencjalnymi zagrożeniami wynikającymi z używania nowych narkotyków przez pracowników. Uświadamiano, zarówno pracowników jak i pracodawcę, że „dopalacze” mogą mieć znacznie gorszy wpływ na proces świadczenia pracy niż alkohol.

Pracownicy zażywający środki psychoaktywne pozostają w stanie ograniczonej sprawności psychofizycznej, co szczególnie w zakładach, w których stosowane są urządzenia mechaniczne,



w odniesieniu do zażywania substancji psychoaktywnych w miejscu pracy. Prawidłowe i wyczerpujące uregulowanie tej kwestii jest krokiem zdecydowanie rekomendowanym.

Prócz problemu dopalaczy, na prośbę Inspektora BHP na konferencji poruszane były również zagadnienia związane z procedurami związanymi z chorobami zawodowymi, występowaniem w środowisku pracy czynników szkodliwych - w tym rakotwórczych oraz konieczności używania przez pracowników ochron osobistych.

Na koniec podkreślono, że jako przedstawiciele administracji rządowej, samorządowej, instytucji nadzoru i partnerzy społeczni – jesteśmy odpowiedzialni za zapewnienie bezpiecznych i godnych warunków pracy, co nie uda się bez współdziałania i współpracy z pracodawcami, dlatego jesteśmy im bardzo wdzięczni za możliwość spotkania z pracownikami.

Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

List motywacyjny

List motywacyjny oprócz CV to podstawowe narzędzie w procesie poszukiwania pracy. Najczęściej jest przepustką do bezpośredniego spotkania z potencjalnym pracodawcą. Stąd tak ważne jest, by został jak najrzetelniej i jednocześnie jak najatrakcyjniej przygotowany. W najlepszym ujęciu list motywacyjny stanowi odpowiedź na pytanie: dlaczego to właśnie nasza kandydatura jest najbardziej odpowiednia na oferowane przez pracodawcę stanowisko pracy. List motywacyjny jest listą argumentów, z powodu których pracodawca powinien zatrudnić nas do pracy. Jest naszą pozytywną autoprezentacją. Pracodawca czytając list motywacyjny, zwraca uwagę na styl wypowiedzi, używane słownictwo. Zanim zaczniemy pisać list motywacyjny, jako odpowiedź na konkretne ogłoszenie, należy zrobić sobie listę posiadanych umiejętności zdobytych podczas doświadczenia zawodowego, jak i związanych z otrzymanym wykształceniem, z których będą wynikać korzyści dla pracodawcy. Aby wyróżnić list motywacyjny można wymienić konkretne zdarzenia,



kiedy wykorzystaliśmy swoje określone umiejętności.

List motywacyjny powinien zawierać u góry z lewej strony nasze imię i nazwisko oraz dane kontaktowe. Natomiast z prawej strony umieszcza się miejscowość i datę, a poniżej nazwę firmy. Jeśli to możliwe to adresujemy go bezpośrednio do osoby odpowiedzialnej za proces rekrutacji, a jeśli nie znamy takiej osoby to używamy zwrotu grzecznościowego np. Szanowany(a) Pan/Pani. W pierwszym akapicie należy wpisać informacje, na jakie stanowisko staramy się do pracy i skąd dowiedzie-

liśmy się o ogłoszeniu. W drugiej części listu motywacyjnego skoncentrujemy się na tych istotnych dla danego stanowiska pracy umiejętnościach praktycznych, elementach wykształcenia oraz cechach osobistych. Warto chwalić się sukcesami, osiągnięciami i przeprowadzonymi własnymi inicjatywami. Pamiętajmy jednak, aby nie czynić tego w nadmiernie szczegółowy sposób. Mamy jedynie zainteresować pracodawcę, podając konkretny przykład. Warto używać słownictwa związanego z daną branżą lub zawodem. Należy w taki sposób przygotować list motywacyjny, aby dać odczuć rekruterowi, że dobrze wiemy, jakie są oczekiwania wobec pracownika na danym stanowisku oraz że znamy specyfikę określonego przedsiębiorstwa i rynku, na którym działa. Należy opisywać swoje atuty w taki sposób aby pracodawca wyrobił sobie przekonanie, że nasz list motywacyjny jest swojego rodzaju ofertą biznesową i że nasza aplikacja nie jest przypadkowa. List motywacyjny nie powinien przekraczać jednej strony A4, dzięki czemu łatwiej pracodawca zauważy, że posiadamy odpowiednie kompetencje zawodowe na dane stanowisko pracy.

W zakończeniu należy podziękować i jeszcze raz podkreślić, że jesteśmy zainteresowani daną ofertą pracy i wyrażamy gotowość do spotkania się na rozmowie kwalifikacyjnej. Na końcu list motywacyjny powinien zawierać zgodę na przetwarzanie danych osobowych i nasz podpis.

Maria Pelc - doradca zawodowy w PUP



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSOWIE
ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

Rodzicu, naucz swoje dziecko uczyć się

Rozpoczął się kolejny nowy rok szkolny. Uczniowie wrócili do szkoły. Rodzice w trosce o dobre wyniki swoich dzieci w nauce często motywują je przynagleniem „ucz się”. Ale jak? Uczenie się jest procesem długim, męczącym i nie zawsze przynoszącym satysfakcjonujące efekty. Warto więc zastanowić się, jak sprawić, aby dziecko/uczeń poświęcało mniej czasu na naukę, osiągało lepsze efekty, polubiło ją i przestało traktować jako przykry obowiązek.

Jednym z warunków efektywnej nauki jest otoczenie, w którym dziecko się uczy. Warto zadbać o stałe miejsce, np. pokój, biurko. Chodzi o to, żeby po jakimś czasie umysł ucznia automatycznie przedstawiał się na tryb nauki, gdy znajdzie się „w tym pokoju”, „przy tym biurku”. Dlatego nie należy kojarzyć go z innymi czynnościami, np. jedzeniem, grą na komputerze, oglądaniem filmów, itp. Troska o ład i porządek w miejscu pracy jest ważnym czynnikiem pozwalającym łatwiej skoncentrować się na danym zagadnieniu. Należy też wyłączyć telefon (wibracje, dźwięk) i odłożyć w miejsce, gdzieś za siebie, aby nie kusiła chęć sprawdzania portali społecznościowych, odpisy-



wania na smsa. Włączony telewizor czy muzyka (zwłaszcza ta z tekstem) są czynnikami rozpraszającymi uwagę i obniżającymi efekty uczenia się. Uważa się, że optymalny czas na naukę przypada między godziną 16, a 18. Z wiekiem jednak każdy uczeń znajdzie własną porę dnia, w której najlepiej mu się

uczyć, ale warto i trzeba wyznaczyć dziecku (i sobie) stałe godziny przeznaczone na nią. Stosowane w czasie nauki przerwy są czynnikiem niezmiernie ważnym, niezbędnym i poprawiającym efektywność uczenia się. W przerwie należy jednak unikać ciekawych zajęć, gdyż powrót do obowiązkowych zadań może odwlekać się w czasie i tym samym - niepotrzebnie wydłużać czas przeznaczony na zadania obowiązkowe.

Pomagając dziecku w uczeniu się, warto sprawdzić jak radzi sobie ono z czytaniem, a zwłaszcza z rozumieniem i zapamiętywaniem czytanych treści. Pozostając w szkole podczas sprawdzianu sam na sam z tekstem drukowanym, czasem nie czytając i nie rozumiejąc polecenia, dziecko uzyskuje niesatysfakcjonujące go oceny ze sprawdzianów, kartkówek, klasówek. Dlatego pomagając mu w nauce w domu, należy zwrócić uwagę na jakość jego czytania, na to, aby zanim przystąpi do rozwiązywania zadania przeczytało polecenie, powiedziało co będzie robić i samodzielnie odpowiedziało na zadane pytanie. Odrobienie zadania za dziecko, podanie mu gotowych rozwiązań na dłuższą metę przyniesie odwrotny skutek do oczekiwanego.

Ważnym czynnikiem efektywnego uczenia się jest właściwe podejście i motywacja do nauki. Motywacja jest siłą sprawczą, motorem napędzającym nasze działa-

nia. Motywacja to znajomość odpowiedzi na podstawowe pytanie: DLACZEGO? Dlaczego chodzisz do szkoły? Dlaczego się uczysz? Na rynku pracy wiedza stała się towarem, za który pracodawca dobrze zapłaci, aby dotrzymać kroku dynamicznie zmieniającej się sytuacji i nie zostać w tyle za konkurencją. Eksperti zgadzają się, że nową walutą jest wiedza i zdolność do łatwego uczenia się przez całe życie. A z tym faktem związana jest systematyczność. Cecha ta potrzebna jest nam w codziennym funkcjonowaniu. Warto więc wyrabiać ją od dziecka. Chodzi o to, aby dziecko nie uczyło się wyłącznie do sprawdzianów. Warunkiem lepszego zapamiętania nauczanego materiału jest systematyczna nauka. Ważnym jest, aby po przyjściu ze szkoły odrobiło zadania z dnia bieżącego, pomimo że np. na drugi dzień nie ma tych przedmiotów. Łatwiej i szybciej wykona je, bo jeszcze wiele wiedzy ma w pamięci po danej lekcji i pozostaje ona na dłużej w jego świadomości.

Emocje są kolejnym czynnikiem wpływającym na efektywne uczenie się. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak mają one silne oddziaływanie na procesy uczenia się - mogą je wspierać, ale równie skutecznie blokować. Dlatego warto uczyć dziecko, jak sobie z nimi radzić, uświadomić mu, że wiara w siebie to najlepszy kapitał. Zestresowany, pozbawiony

pewności siebie człowiek niczego się nie nauczy, a nawet najmniejsza przeszkoda będzie wywoływała u niego frustrację, zniechęcenie, poczucie porażki, niższej wartości. Trzeba więc uczyć dzieci od małego wyciszania ich, umiejętności koncentracji na zadaniach, pozytywnego nastawienia do szkoły, ludzi, świata, próbowania samodzielnego rozwiązywania problemu. Jeśli będzie miało opory, trzeba go zapewnić o swojej gotowości do pomocy mu, a także docenić jego wysiłek i zaangażowanie. Nagrodą za trud i wysiłek niech będzie dostrzeżenie nie tylko efektów końcowych, ale też pochwała, uznanie, poczucie dumy z pokonania przez nie swoich słabości i ograniczeń, wytrwałości w dążeniu do obranego celu.

Nowoczesne techniki wspierają proces uczenia się i zamieniają żmudne „kucie” w radość zdobywania wiedzy. Ich opis można znaleźć w Internecie. Proponuję więc wszystkim zainteresowanym rodzicom wyszukanie i zainstalowanie w komputerach swoich dzieci aplikacji z nowoczesnymi technikami uczenia się. Być może zainteresuje je to na tyle, że wreszcie komputer stanie się dla nich źródłem wiedzy i pracy, a nie tylko gier, marnotrawienia czasu i konfliktów z rodzicami z tego powodu.

Krystyna Przyczyniec
Pedagog PP-P w Brzozowie

W Zespole Szkół Budowlanych czytano „Katarynkę”

Czytanie książek, szczególnie wśród młodzieży, staje się coraz mniej popularne, a odrzucone w kąt książki, zastąpiły komputery i smartfony. Pomóc w zachęceniu Polaków do czytania i zapoznawania się z polską literaturą ma ósma edycja ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie”.

Polska akcja społeczna, propagująca znajomość literatury narodowej zosta-

„Katarynka” Bolesława Prusa, „Mój ojciec wstępuje do strażaków” (ze zbioru: „Sanatorium pod Klepsydrą”) Bruno Schulza, „Orka” Władysława Stanisława Reymonta, „Rozdziobią nas kruki, wrony...” Stefana Żeromskiego, „Sachem” Henryka Sienkiewicza i „Sawa” (z cyklu: „Pamiętki Soplicy”) Henryka Rzewuskiego. – *Jest to wybór tekstów, których wspólnym mianownikiem jest polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem. Ich zwięzła forma idzie w parze z mistrzostwem stylu i plastycznością, która pozostawia w umysłach*

czytelników niezapomniane wrażenia. (...) Dziś teksty te nie straciły nic ze swej aktualności. Uczą nas, że w życiu powinniśmy kierować się szlachetnością i solidarnością, że nie wolno nam stracić wrażliwości na ludzką krzywdę ani zapomnieć o naszej historii – napisał w specjalnym liście Prezydent RP Andrzej Duda.

Do akcji wspólnego czytania przylączył się już po raz drugi Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie i spośród „Nowel polskich” wybrał „Katarynkę” Bolesława Prusa. 6 września br. lekturę czytali nauczyciele, uczniowie i zaproszeni goście. Doskonała interpretacja wzbogacona mu-



ła zapoczątkowana przez Prezydenta RP w 2012 r. i cieszy się dużym zainteresowaniem. Do tegorocznego Narodowego Czytania Para Prezydencka zaproponowała „Nowele polskie”. Spośród stu propozycji przesłanych do Kancelarii Prezydenta wybrała osiem lektur: „Dobra pani” Elżyny Orzeszkowej, „Dym” Marii Konopnickiej,





Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd

zyką przeniosła słuchaczy w świat bohaterów książki i dostarczyła wielu wzruszeń. Z tekstem mistrzowsko zmierzli się: Tomasz Kaczkowski – Dyrektor Szkoły, Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Marta Czączek – Skarbnik Powiatu, Marta Śmigiel – Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie, Bogumiła

Pilszak – emerytowana nauczycielka ZSB, sierż. szt. Tomasz Hałka – Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie, mł. bryg. Bogdan Biedka z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, Rafał Dereń – pracownik ZSB, nauczycielki – Magdalena Folczyk i Halina Baran, a także uczniowie – Kornelia Florczak, Emilia Pawlikowska, Szymon Laskoś i Małgorzata Piś.

Słów pochwały nie szczędził Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, który był bardzo zadowolony i wdzięczny wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację wspólnego czytania lektury. - *Bardzo cieszę się, że szkoła podtrzymuje tradycje Narodowego Czytania. Jest to wspaniała inicjatywa. Czytanie dzieł literackich wielkich polskich pisarzy daje nam dużo radości. To żywy odbiór lektury i zawartej w niej treści, który autorzy chcieli przekazać czytelnikowi. Dzisiaj, poprzez wspólne czytanie „Katarynki”, odtworzyliśmy ideę i istotę tej pięknej lektury. Zauważyłem, że młodzież w wielkim skupieniu i uwadze wsłuchiwała się w treści tutaj czytane. Myślę, że na pewno zrozumia-*

ła tekst i przesłanie tej książki – powiedział Starosta Z. Szmyd.

Warto pamiętać, że czytanie lektur przynosi same korzyści i ma wiele zalet. - *Jeżeli jesteśmy czytani, to łatwiej jest nam się wypowiadać, pisać i formułować zdania. A to potem w przyszłości zawodowej jest bardzo przydatne. Znajomość lektur jest również bardzo ważna na egzaminie dojrzałości. Od naszej wiedzy zależy ocena. Chwila z książką to nie tylko przyjemność, lecz także, korzyść dla naszego zdrowia i sposób na zdobywanie obycia w świecie –* dodał Starosta.

Całość scenariusza uświetnił występ wokalny uczennicy Anny Rygiel, która wykonała piosenkę Ryszarda Rynkow-



Skarbnik Powiatu Marta Czączek

skiego „Życie jest nowelą”. Na zakończenie spotkania Dyrektor Szkoły Tomasz Kaczkowski wręczył czytającym specjalne podziękowania oraz słodkie upominki. Podziękował za udział i zaangażowanie we wspólne czytanie oraz wyraził nadzieję na spotkanie w przyszłym roku. Organizatorkami akcji były nauczycielki: Halina Baran, Anna Szmigiel i Aneta Górniak.

Anna Kalamucka



Pamiątkowe zdjęcie uczestników akcji Narodowego Czytania

Nasze Bieszczady – Chatka Puchatka

7 września br., odbył się rajd turystyczny dla dzieci i młodzieży ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Trasa rajdu wiodła szlakiem z Przełęczy Wyżniań-

skiej do Schroniska na Połoninie Wetlińskiej „Chatka Puchatka”. Dla większości dzieciaków była to pierwsza wędrownka bieszczadzkimi szlakami, jednak bez większego wysiłku pokonały one zaplanowaną trasę. Z ogromną radością i satysfakcją stanęły po „Chatkę



Puchatka”. Wszystkie pokazały, że jeśli się chce, to można wszystko. Należą im się słowa podziwu i uznania oraz gratulacje, pierwszy szczyt górski zdobyty. A kolejne czekają na nas.

Wycieczka zorganizowana została przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wśród Przyjaciół” działające przy SOSW w Brzozowie. Sfinansowana została przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie w ramach działań z zakresu kultury fizycznej i turystyki.

Dorota Surmacz



Uczniowie i nauczyciele ZSB wyjadą do Irlandii

Po raz kolejny uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie będą mieli możliwość odbycia praktyk zawodowych za granicą. Dodatkowo w tym roku w projekcie wezmą udział także nauczyciele przedmiotów zawodowych. Projekt „Zagraniczne doświadczenia kluczem do sukcesu” uzyskał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER)

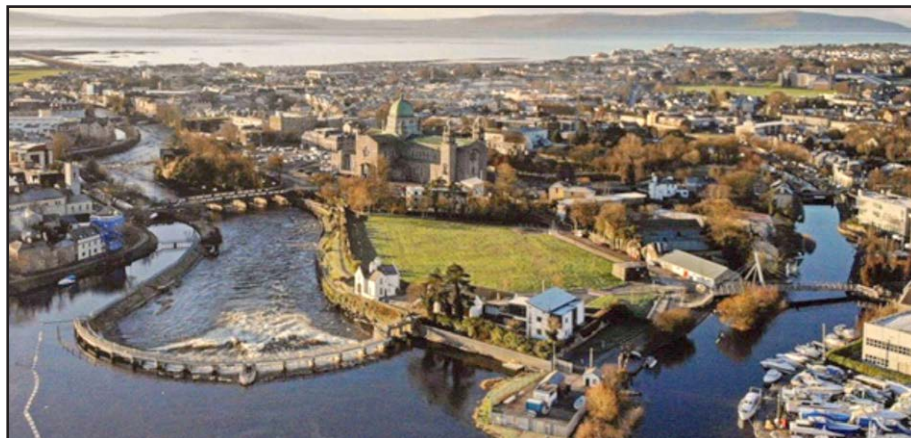
2020 r. W ciągu tego roku 9 uczniów kształcących się w zawodzie technik budownictwa wyjedzie na czterotygodniowe praktyki zawodowe, a 5 nauczycieli przedmiotów zawodowych będzie uczestniczyć w tygodniowym szkoleniu job - shadowing (polegającym na uczeniu się poprzez obserwację pracy innych nauczycieli) w Galway w Irlandii.

Organizatorem praktyk i szkoleń dla nauczycieli jest nasz irlandzki

Uczniowie wyjeżdżający na praktyki przejdą kurs przygotowawczy w kraju obejmujący przygotowanie językowe, kulturowe, psychologiczno-pedagogiczne oraz zawodowe. Każdy uczestnik będzie miał zapewniony transport na lotnisko, przelot do Irlandii, zakwaterowanie u irlandzkich rodzin, wyżywienie, transport lokalny, kurs językowy, wycieczki kulturowo-krajoznawcze oraz udział w praktykach w irlandzkich przedsiębiorstwach budowlanych.

Podczas kursu job – shadowing nauczyciele przedmiotów zawodowych będą mieli okazję zaznajomić się z irlandzkim systemem kształcenia zawodowego. Zapoznają się z mechanizmami dostosowania kształcenia zawodowego do realiów i potrzeb rynku regionalnego, w tym z procedurami i zasadami wprowadzania nowych kierunków kształcenia. Podczas pobytu każdy uczestnik nabędzie umiejętności praktyczne związane z wykonywaniem prac budowlanych z użyciem nowoczesnego sprzętu i technologii. Nauczyciele zapoznają się z zakresem działalności szkoły. Poznają programy nauczania, infrastrukturę szkoły i pomoce dydaktyczne oraz specyfikę pracy z młodzieżą irlandzką. Poznają nowoczesne metody nauczania i będą potrafili je zastosować. Nauczyciele podniosą także swoje umiejętności językowe, zarówno w zakresie języka branżowego, jak i w sytuacjach codziennych. Poprzez udział w praktykach zagranicznych uczniowie będą mieli okazję doskonalić swoje umiejętności językowe, poznają kulturę i obyczaje panujące w Irlandii, a także sprawdzą się jako pracownicy.

Magdalena Folczyk



i będzie realizowany w ramach projektu „Międzynarodowa mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” na zasadach programu Erasmus+ sektor Kształcenie i szkolenia zawodowe. Całkowita kwota dofinansowania wynosi 35 199 EUR tj. 150 577,80 PLN i będzie w całości pokrywana z funduszy Unii Europejskiej.

Projekt został wdrożony 1 września 2019 r., a zakończy się 30 sierpnia

partner - Your International Training, z którym współpracowaliśmy przy realizacji poprzedniego projektu „Praktyki w Irlandii szansą na lepszy start w zawodową przyszłość”. Firma zajmuje się organizacją praktyk, staży zawodowych, kursów językowych oraz szkoleń kadry nauczycielskiej i ze względu na bogate doświadczenie oraz perfekcyjną współpracę ponownie została wybrana na partnera projektu.

I LO realizuje Erasmus+

Lokalne rozwiązania dla globalnych wyzwań” to projekt Erasmus realizowany od 1 września 2019 r. w I Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie.

Organizacją koordynującą projekt jest szkoła Istituto Superiore Statale „Mario Rutelli” (Włochy), natomiast partnerami: Colegiul Energetic (Rumunia), Vilniaus Pranciskaus Skorinos gimnazja (Litwa), Colegio Santo Tomas de Aquino – Liceo Santa Teresa de Jesus (Hiszpania), FORAVE – Associação para a Educação Profissional do Vale do Ave (Portugalia) oraz I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie (Polska).

Celem realizacji projektu jest stworzenie wirtualnej firmy działającej na rynku międzynarodowym, lecz uwzględniającej potrzeby rynku lokalnego. W związku z tym oferującą produkty dostosowane do lokalnych uwarunkowań społecznych, kulturowych i religijnych. Podczas pracy nad kolejnymi etapami projektu uczniowie będą rozwijali kompetencje miękkie, a także umiejętności informatyczne i logicznego myślenia. Zakładając firmę, uczniowie będą uczyli się poprzez rozwiązywanie problemów, współpracę, działanie zadaniowe i wzajemne uczenie się od siebie. Dzięki realizacji projektu w środowisku międzynarodowym uczniowie będą rozwijali także kompetencje językowe i międzykulturowe.



Ze względu na tematykę projektu oraz rozwijane w trakcie jego realizacji kompetencje (językowe i informatyczne) oraz długość jego trwania od września 2019 do sierpnia 2021 r. projekt skierowany jest do uczniów z dwóch klas 1A o profilu matematyczno-informatycznym oraz 1D o profilu dziennikarsko-językowym, gotowych do podejmowania działań projektowych.

Projekt jest finansowany przez Unię Europejską i jest realizowany w ramach programu Erasmus+, sektor Edukacja szkolna, Akcja 2: Partnerstwa strategiczne, projekt: Współpraca szkół (KA229).

Monika Szczepek

Radośnie i rodzinnie

Wymarzona pogoda, urokliwa sceneria, wspaniałe atrakcje i serdeczna atmosfera - tak pokrótce przedstawić można zarys Pikniku Rodzinnego przy Powiatowym Centrum Integracji Społecznej w Orzechówce, zorganizowanego dla osób prowadzących rodzinne formy pieczy zastępczej z terenu powiatu brzozowskiego. Ta cenna inicjatywa wyszła od Starosty Brzozowskiego Zdzisława Szmyda, zaś sama impreza przygotowana została przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie.

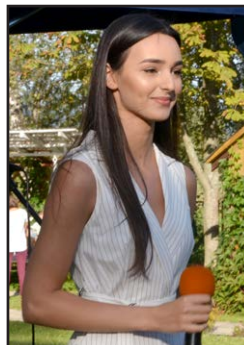
Każdy kto zdecydował się spędzić niedzielne popołudnie 15 września w Orzechówce z pewnością został utwierdzony w słuszności swej decyzji. Organizatorzy dołożyli bowiem wszelkich starań, by wszyscy uczestnicy pikniku doświadczyli niezapomnianych wrażeń. Wspaniała impreza na świeżym powietrzu, w otoczeniu pięknej przyrody obfitowała w wiele atrakcji, z których każdy mógł wybrać coś dla siebie. Najmłodsi z zapałem brali udział w grach i zabawach, prowadzonych przez pełną energii animatorkę Annę Rzepkę. W konkursowe szranki z uśmiechem stanął również Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, który nie ustępował kondycją najmłodszemu uczestnikowi pikniku. Miłośnicy rekordzistów mogli się wykazać podczas warsztatów prowadzonych przez pracowników i uczestników PCIS w Orzechówce, w ramach których powstały piękne pluszowe serca. Aplauz publiczności, na której nie zabrakło Dyrektora - Członka Zarządu Powiatu w Brzozowie Wiesława Marchla, wywołały piękne występy wokalne w wykonaniu: Darii Mortki, Julii Kałamuckiej oraz rodzeństwa Elizy i Szymona Rzepków. Każdy uczestnik pikniku mógł się także przekonać jak wygląda praca policjanta i strażaka, zaznajamiając się z ich sprzętem i samochodami. Amatorzy pysznego jedzenia wybierali spośród bogatego, grillowego menu, na deser serwując sobie orzeźwiające lody.

Niepowtarzalny, ciepły nastrój potęgowała wyśmienita pogoda, racząc gości ciepłem ostatnich dni lata. – *Piknik był formą podziękowania rodzinom zastępczym za ich trud i poświęcenie w pełnieniu tej funkcji oraz okazją do podzielenia się swoim do-*

świadczeniem, radością, ale też trudnościami i troskami, które przeżywają na co dzień. Myślę, że rozpoczął on cykl takich imprez i organizowane będą co roku – wyraził nadzieję Starosta Brzozowski.

Mówiąc o organizacji pikniku, nie sposób nie wspomnieć o ogromnym zaangażowaniu pracowników PCPR w Brzozowie oraz PCIS w Orzechówce. Impreza została przygotowana również przy pomocy i przychylności: Wójta Gminy Jasienica Rosielna Urszuli Brzuszek, Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy Rosielnej, Kolegium Ojców Jezuitów w Starej Wsi, Ochotniczej Straży Pożarnej w Bliznem oraz Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Anna Rzepka



Wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży

1. Oznaczenie nieruchomości w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości.

Nieruchomość jest oznaczona jako działka nr 305 o pow. 1,33 ha. Działka ta stanowi własność Skarbu Państwa i pozostaje w wieczystym użytkowaniu Marcina Fic do roku 2089. Nieruchomość ujawniona jest w księdze wieczystej nr KS1B/00063780/4 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Brzozowie, Wydział Ksiąg Wieczystych.

2. Opis nieruchomości.

Nieruchomość położona jest w zachodniej części Grabownicy Starzeńskiej, bezpośrednio przy granicy z miejscowością Humniska, w gminie Brzozów. Od południa sąsiaduje z drogą wojewódzką nr 886, od zachodu graniczy z zabudową mieszkaniową jednorodzinną, natomiast z pozostałych

stron graniczy z użytkami rolnymi. Działka ma kształt zbliżony do prostokąta. W operacie ewidencji gruntów działka nr 305 stanowi działkę rolną i tak faktycznie jest użytkowana.

3. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania.

Nieruchomość jest położona w terenie nie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ani obowiązkiem jego sporządzenia. Przeznaczenie nieruchomości ustalono na podstawie Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego. Działka nr 305 położona jest w terenach produkcyjno-składowych oraz w terenach górniczych.

4. Cena nieruchomości.

Cena nieruchomości wynosi: 275 443,00 zł

5. Nieruchomość zostaje przeznaczona do sprzedaży bezprzetargowej. Przedmiotem zbycia jest prawo własności nieruchomości, a zbycie następuje na rzecz jej użytkownika wieczystego zgodnie z zarządzeniem Wojewody Podkarpackiego nr 154/19 z dnia 23 sierpnia 2019 r.

Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd



Przecierali szlaki, otwierali serca

Dwie dekady pięknej, humanitarnej pracy podsumowane zostały 12 września br. podczas jubileuszu 20-lecia działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi. Chwile refleksji i wspomnień mieszały się z licznymi gratulacjami i słowami uznania, które tego dnia spływały na ręce Katarzyny Luteckiej – Kierownik WTZ w Starej Wsi.

Porcelanowy jubileusz rozpoczęła msza św. w Bazylice Mniejszej w Brzozowie, koncelebrowana przez ks. Dziekana Franciszka Gocha oraz o. Kazimierza Faroną SJ. Początki działalności placówki przedstawiono w sali widowiskowej Brzozowskiego Domu Kultury, gdzie miały miejsce dalsze obchody. - *Historia dwudziestu lat działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej to przede wszystkim*



historia ludzi w nim uczestniczących, osób niepełnosprawnych i pracowników. Ale ma ona szerszy wymiar, gdyż to także historia rehabilitacji społecznej i zawodowej w Polsce. To na mocy ustawy z dnia 9 maja 1991 roku o zatrudnianiu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, zaczęły powstawać pierwsze warsztaty w całym kraju. Nasz warsztat



rozpoczął działalność w styczniu 1999 roku – wspominała Katarzyna Lutecka.

Można rzec, że tego typu placówki przecierały szlaki, szukając rozwiązań prowadzących do integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem. Podejmowały ambitne wyzwania, pamiętając, że wszystkie drogi powinny prowadzić do człowieka. Wszak to właśnie oni – uczestnicy WTZ zapisali karty minionych dwudziestu lat. - *Dziękuję za wasz uśmiech na twarzy, za chwile spędzone razem, za to, że wzbogacie nasze życie w nowe doświadczenia, które powodują, że my – pracownicy stajemy się lepsi i w prostszy sposób postrzegamy świat. Życzę wam wielu sukcesów, szczęścia i pomyślności. Abyście odnajdywali swoje miejsce na ziemi, aby nowe umiejętności, które zdobywacie, przynosiły wam zadowolenie i nową jakość życia. Życzę wam, abyście zawsze mieli obok siebie drugiego człowieka, który wyciągnie do was pomocną dłoń, wysłucha, doradzi. Niech w codziennym życiu towarzyszy Wam życzliwość wielu ludzi – zwracała się do uczestników Kierownik WTZ w Starej Wsi Katarzyna Lutecka.*

Za codzienny trud i serce podziękowała również swym współpracownikom, którzy nie szczędzą sił, by uczestnikom placówki żyło się lepiej. Podkreśliła, że ciągle doskonaliła oni swój warsztat pracy, aby terapia nie była jedynie częścią nazwy placówki, ale by przekładała się na rzeczywisty postęp w rehabilitacji i sukces osób, które powierzyły im swój los. Z tej okazji, za wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków Prezydent

RP Andrzej Duda nadał odznaczenia państwowe zasłużonym pracownikom Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi. Złotym medalem za długoletnią służbę odznaczono Mariana Kurconia. Srebrny medal przyznany został Bożenie Dydek, Beacie Jastrzębskiej i Ewie Mazur, zaś brązowy Annie Dobosz i Januszowi Podulce. W imieniu Prezydenta aktu dekoracji dokonała Wicewojewoda Podkarpacki Lucyna Podhalicz. - *Chciałam wyrazić wielką wdzięczność*

za te 20 lat codziennej pracy, która jest tak naprawdę pracą misyjną. Trzeba bowiem mieć dużo serca, dużo wytrwałości i po prostu kochać ten zawód. I to właśnie Państwo czynicie od 20 lat w Starej Wsi – podkreślała Wicewojewoda Lucyna Podhalicz. Do licznych życzeń dołączyli się również Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Stanisław Kruczek, Dyrektor Oddziału Podkarpackiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Maciej Szymański oraz Zastępca Burmistrza Brzozowa Przemysław Leń. Szczególne słowa podziękowań kierowane były do Alicji Tomoń, która z ogromnym zaangażowaniem i sercem kierowała placówką 18 lat. Warto przypomnieć, że początkowo w Warsztacie funkcjonowało 6 pracowników, które terapię obejmowały 40 osób niepełnosprawnych. Aktualnie w placówce działa 9 pracowników i terapią obejmuje 48 osób z niepełnosprawnościami. Jubileusz zakończyły występy artystyczne uczestników placówki oraz projekcja filmu o działalności WTZ w Starej Wsi.

Anna Rzepka



110 lat OSP w Dydni

W niedzielę 8 września br. Ochotnicza Straż Pożarna w Dydni świętowała jubileusz 110-lecia istnienia. Obchody rozpoczęły się od przemarszu uczestników i pocztów sztandarowych z placu przy szkole muzycznej do kościoła. Pochód prowadziła Orkiestra Dęta Gminy Dydnia pod batutą kapelmistrza Zygmunta Podulki. Mszę św. celebrował ks. Artur Dyrda, który podczas kazania zwrócił się do strażaków, by w sercu zawsze mieli motto widniejące na strażackich sztandarach „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Przypomniawszy również 10 przykazań strażackich z 1901 roku, które mimo upływu lat wciąż pozostają aktualne. Zgodnie z nimi to nie mundur czyni strażaka, lecz uczciwe i rozważne wypełnianie obowiązków, a także poczucie odpowiedzialności pełnionej służby.

Po mszy uczestnicy obchodów przeszli do parku wiejskiego w Dydni, gdzie odbyła się druga część uroczystości, którą poprowadził Wiceprezes Zarządu Oddziału

okolicznościowe grawerty, natomiast Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP ufundował okolicznościowy gawerton dla całego zarządu i wszystkich członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Dydni. Okolicznościowe dyplomy i albumy otrzymali druhowie: Marian Blama, Kacper Pałys, Marek Pocałuń, Grzegorz Diak, Robert Pocałuń, Damian Węgrzyński, Wojciech Janowicz, Dariusz Janowicz, Marek Węgrzyński. Okolicznościowy gawerton za zasługi dla OSP otrzymał również druh Stanisław Pytlowany. Po nadaniu odznaczeń przybyli goście złożyli jubilatowi życzenia, odczytano także listy gratulacyjne, m.in. list od Prezesa Zarządu Głównego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Janusza Koniecznego.

Po części oficjalnej goście zaproszono na bigos i grochówkę. Na scenie zagrała Orkiestra Dęta Gminy Dydnia na czele z kapelmistrzem Zygmuntem



zabawy z animatorem, dmuchane zjeżdżalnie, malowanie twarzy. Wszystkich gości zaproszono także na tort ufundowany przez Wójta Alicję Pocałuń oraz tort ufundowany przez Sołtysa Dydni Gabrieli Wójtowicz. Na koniec odbyła się zabawa taneczna przy muzyce zespołu Presto.

W uroczystości wzięli udział m.in. Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Poseł na Sejm RP Piotr Uruski, Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski, Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń, Sekretarz Gminy Dydnia Edyta Kuczma, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kul-



Gminnego ZOSP RP druh Stanisław Pytlowany. Tam Orkiestra Dęta odegrała hymn, a na maszt wciągnięto flagę Polski. Komendant Gminny i Prezes OSP w Dydni druh Roman Janowicz przytoczył krótką historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Dydni, od jej początków w 1909 roku do dnia dzisiejszego. Następnie zasłużonych strażaków uhonorowano nadaniem odznaczeń. Dekoracji dokonał Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP druh Edward Rozenbajgier. Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” nadano księdzu druhowi Arturowi Dyrdzie. Odznakę „Strażak Wzorowy” nadano druhowi Damianowi Czoporowi. Dla zasłużonych wieloletnią służbą druhów: Andrzeja Ciobana, Tadeusza Krackowskiego i Romana Janowicza, Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałuń ufundowała

Podulką. Goście mogli obejrzeć samochody strażackie jakich używają Ochotnicze Straże Pożarne z Gminy Dydnia. Miłośnicy jazdy terenowej z Kańczugi zaprezentowali także samochody terenowe. Dla najmłodszych przygotowano

tury w Dydni Rafał Czopor, Przewodniczący Rady Gminy Dydnia Piotr Szul, Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie st. bryg. Marek Ziobro, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie Edward Rozenbajgier, Wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Krośnie Józef Tucki, Wiceprezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP Stanisław Pytlowany, Komendant Gminny OSP Roman Janowicz, Kierownik Posterunku Policji w Dydni Albert Adam, pocztę sztandarową jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Dydnia, strażacy z Gminy Dydnia i sąsiedniej Grabownicy Starzeńskiej.



Aleksandra Florczak,
fot. Grzegorz Cipora

Cudze chwalicie, swego nie znacie



Regionalne jadło i wyroby, zawody wędkarskie i sprawnościowe, dożynkowe podziękowanie za tegoroczne plony oraz mnóstwo atrakcji i muzyki – tak w ogromnym skrócie można podsumować trzydniowy cykl imprez zorganizowany w ramach tegorocznych Dni Gminy Dydnia.

Świętowanie rozpoczęło zawodami wędkarskimi zorganizowanymi na stawie mieszczącym się na Skwerze Dydyńskich w Krzemiennej. Wystartowało w nich 14 drużyn. Zawodników klasyfikowano w dwóch kategoriach wiekowych: od 4 do 12 lat oraz od 13 do 16 lat. Jury oceniające połów punkty przyznawało na podstawie ilości złowionych ryb, a także ich wagi ogólnej. Po podsumowaniu na podium w młodszej kategorii stanęli: Aleksander Czopor, Gabriel Klimowicz i Jakub Jodłowski. W drugiej kategorii najlepszym połowem mogli się poszczycić: Kacper Serafin, Bernadeta Fejdasz i Kamil Gratkowski. Puchar za największą złowioną rybę trafił natomiast do Gabriela Klimowicza. Uwieńczeniem pierwszego dnia był pokaz gimnastyczno-akrobatyczny w wykonaniu gimnastyczek z UKS „Spartanie” Zahutyń.

Drugi dzień upłynął pod znakiem Międzynarodowych Zawodów Sportowo – Pożarniczych dla Dzieci i Młodzieży oraz „Święta pieroga” zorganizowanych w Temeszowie. Na organizację zawodów OSP z Wydrnej, udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości 9 tys. zł, w ramach projektu realizowanego przez Podkarpacki Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej. Fundusze te rozparcelowano

na organizację zawodów oraz zakup sprzętu do ćwiczeń, który wykorzystano podczas zawodów. – *Zawody rozegrano na dobrym poziomie. Zabrakło jedynie dokładności i precyzji. Jednak należy tutaj dodać, że w tego typu zawodach, nasza młodzież wystartowała po dwuletniej przerwie. Myślę jednak, że wszystko to jest do dopracowania. Zakupiony w ramach POWES-u kompletny tor przeszkód posłuży do treningów i ćwiczeń młodych ochotników* – podsumował dh Stanisław Pytlowany – Wiceprezes ZOG ZOSP RP w Dydni. Po zsumowaniu wyników niekwestionowanym zwycięzcą drużyn MDP okazała się Dydnia. Ekipa dziewcząt i chłopców z tej miejscowości stanęła na najwyższym stopniu podium w swoich kategoriach. Rozegrano także turniej bumper ball w piłce nożnej. Do startu zgłosiło się pięć ekip z gminnych OSP z: Krzywego, Niebocka, Niewistki, Temeszowa i Obarzyna. Alicja Poćcał – Wójt Gminy Dydnia zwycięski puchar i pamiątkowy dyplom przekazała drużynie z Niewistki.

Ważnym elementem tego dnia było również nowo stworzone „Święto pieroga”. Zainauguowało ono również działalność reaktywowanego w Temeszowie Koła Gospodyń Wiejskich „Szlachcianki”. Z tej okazji nie zabrakło również okolicznościowego tortu i oczywiście pierogów z różnym nadzieniem. – *Nasza wieś była wsią szlachecką, stąd też nazwa naszego koła. Mamy nadzieję, że nowo wprowadzone święto przyjmie się w naszym środowisku i na stałe wejdzie w kalendarz gminnych imprez. Na tę okoliczność zrobiliśmy prawie 3 tysiące pierogów.*

Myślę, że każdy znalazł swój ulubiony smak, bo były i te tradycyjne ruskie, z kaszą gryczaną, razowe, z grzybami, z kapustą, mięsem czy szpinakiem. Lepiłyśmy je, w około 21 osób, przez dwa dni. Muszę powiedzieć, że święto to mocno nas zmobilizowało do pracy i ogromnie się cieszę, że przybyła na nie tak ogromna ilość osób. Nawet nie spodziewaliśmy się takiej frekwencji, ale to dobrze rokuje na przyszłość – stwierdziła Monika Kucab – Przewodnicząca KGW „Szlachcianki” z Temeszowa. Wiele działa się również na scenie plenerowej. Tam zaprezentowały się „Stokrotki”, zespół taneczny działający przy GOKBPiW w Dydni, duet akordeonowy Filip Siwiecki i Kacper Koszyła oraz polsko-boliwijska rodzinna grupa teatralna Entre Dos Aguas un Teatro z Obarzyna. Imprezę zakończył festyn.

W ostatni dzień zorganizowano Dożynki Gminne w Końskim. Uroczystości rozpoczęto koncelebrowaną mszą św., której oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta Gminy Dydnia. Po mszy korowód dożynkowy przemaszerował na plac dożynkowy. Tam odbyła się dalsza część uroczystości. Jej ważnym elementem była prezentacja delegacji wieńcowych. Panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Dydnia, zaprezentowały przygotowane na tę okoliczność opowiadki, wiersze i piosenki. Spod ich rąk wyszły również regionalne przysmaki, które przybyli goście mogli smakować. Podczas dożynek wystąpiła także Orkiestra Dęta Gminy Dydnia pod batutą Zygmunta Podulki oraz kapela ludowa „Młoda Przepióreczka”. Warte obejrzenia była również obyczajowa scenka, przed-



stawiająca tradycję wypieku chleba, gdzie odtworzono zwyczaje i obrzędy temu towarzyszące. Gwiazdą wieczoru był zespół Vanessa i Jej Cyganie. – Dni Gminy Dydnia pokazały, że nasze lokalne produkty, oprócz tego, że są niezwykle smaczne, cieszą się ogromnym powodzeniem. Chciałabym zachęcić mieszkańców naszej gminy, by przynajmniej na własne potrzeby produkowali żywność. Jestem wielką miłośniczką naszej tradycji. Na nią także składa się możliwość przerobu warzyw i owoców, czy też wypieku chleba. Myślę, że dobrą zachętą będą konkursy, które zaplanowaliśmy np. na „Warzywniak roku”, „Spiżarnię roku” czy „Ogród kwiatowy”. Chciałabym wrócić do korzeni. Ktoś mógłby powiedzieć, że rolnictwo się nie opłaca, że to trudny chleb. Zgadza się. Jednak zaczniemy od siebie i na wła-

sne potrzeby. Jak nam coś zostanie, to zawsze można oddać czy odsprzedać, ale zaczniemy robić coś dla siebie i dla własnego zdrowia. Żywność w sklepach jest produkowana na masową skalę, przez co jest różnej jakości. A to co sobie sami uchowamy, to będzie nie tylko nasze, ale i zdrowe. Ja sama staram się dbać o mój ogródek i robić, na własne potrzeby, przetwory. Powoli, jako samorząd gminny,

staramy się przywracać uśpione pod ugorami grunty, by znowu mogły służyć rolnictwu. Będziemy je sukcesywnie odkrzacać i oddawać w dzierżawę, by ta ziemia znowu zaczęła pracować. Nasza gmina ma potencjał. Zamieszkują ją dumni i pracowici mieszkańcy. Jako samorząd będziemy się starali, by współpraca z nimi przebiegała jak najlepiej. Myślę, że to wszystko będzie miało wymierny efekt – podsumowała Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia.

Elżbieta Boroń



Przy Szkole Podstawowej w Warze powstała Otwarta Strefa Aktywności (OSA). Jest to już trzecie takie miejsce na terenie gminy Nozdrzec.

Inauguracja nowego roku szkolnego stała się okazją do oficjalnego otwarcia Strefy. Do symbolicznego aktu przecięcia wstęgi zaproszono Posła na Sejm RP Piotra Uruskiego, Wójta gminy Nozdrzec Stanisława Żelaznowskiego, Przewodniczącego Rady Gminy Nozdrzec Adriana Skubisza, Dyrektora Szkoły Podstawowej w Warze Aleksandra Fila oraz Proboszcza miejscowej parafii ks. Henryka Szpilę. – W naszej miejscowości bardzo brakowało takiego miejsca. Nie mamy dużego stadionu, czy placów, gdzie nasi mieszkańcy mogliby poćwiczyć czy aktywnie spędzić czas. Ogromnie się cieszę, że udało się takie miejsce wygospodarować przy szkole. Z tego obiektu będą korzystać dzieci i młodzież zarówno podczas zajęć lekcyjnych jak i po nich – również w soboty i niedziele. Na siłownię zapraszamy także mieszkańców naszej miejscowości i gminy. Może to być świetna okazja do aktywnego spędzenia czasu z dziećmi, ponieważ

obok siłowni ulokowany jest plac zabaw – mówił Dyrektor Szkoły Aleksander Fil.

Warto dodać, że Otwarte Strefy Aktywności (OSA) to jeden z rządowych programów dofinansowany z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Strefy są ogólnodostępnymi, plenerowymi miejscami gdzie można spędzić czas zarówno aktywnie jak i rekreacyjnie. Mają one sprzyjać integracji społecznej i są skierowane do różnych grup wiekowych. Inwestycja w Warze zamknęła się w kwocie 72 tysięcy złotych, z czego gmina wyłożyła 42 tysiące złotych. – Już po raz kolejny skorzystaliśmy z dofinansowania w ramach tego programu. Wcześniej udało nam się Otwarte Strefy Aktywności utworzyć w Nozdrzcu i Izdebkach. Widzimy, że jest duże zapotrzebowanie na tego typu inwestycje wśród mieszkańców. Mamy już kolejne zgłoszenia z miejscowości, gdzie jeszcze ich nie ma, z prośbą o ich utworzenie. Myślę, że pójdziemy w tym kierunku i systematycznie, w miarę możliwości finansowych, będziemy je



otwierać. Działania tego typu i zapotrzebowanie na nie, to wynik zmieniającej się mocno mentalności ludzkiej. Każdy może zaobserwować, jak w ostatnich latach wzrosła ilość osób jeżdżących na rowerach, spacerujących z kijkami do nordic walking, czy biegających. Fakt, że dba się o swoje zdrowie i kondycję fizyczną przestał być wreszcie wstydlivy. Takie strefy znakomicie umożliwiają połączenie przyjemności z pożytecznością oraz dają szansę na aktywne spędzenie czasu z rodziną. Doskonale to było widoczne już kilka dni temu, kiedy to maluchy bawiły się tutaj na placu zabaw, a dorośli ćwiczyli na siłowni – stwierdził Stanisław Żelaznowski – Wójt Gminy Nozdrzec.

Elżbieta Boroń



Wieńce dożynkowe dziadków i wnuczek

Tytułowe hasło, to nazwa projektu Grupy Dobra Myśl – stowarzyszenia z Grabownicy Starzeńskiej, którego celem było zachowanie i kultywowanie tradycji tworzenia wieńców dożynkowych i wiązanek zielnych. Spotkania warsztatowe odbyły się w Grabownicy Starzeńskiej oraz Zmiennicy.

Grupa Dobra Myśl już po raz drugi zaprosiła do wicia wieńców. – *Podobne warsztaty, ale na mniejszą skalę, zorganizowałyśmy w 2015 r. Już wtedy zaskoczyła nas liczba chętnych biorących w nich udział oraz ich zapał i zaangażowanie. Wówczas wykonano trzy przepiękne wieńce dożynkowe. Uznaliśmy, biorąc pod uwagę frekwencję, że warto te warsztaty powtórzyć i tak też się stało. W tym roku do udziału w projekcie zaprosiliśmy reaktywowane Koło Gospodyń Wiejskich w Zmiennicy. Spotkania w obu miejscowościach zorganizowano w formie wielopokoleniowych warsztatów. Uważam, że jeśli tradycja ma być żywa, to musi być ona przekazywana młodszemu pokoleniu. Nasz region ma się czym pochwalić i poszczycić, stąd też ukazanie młodym ludziom bogactwa naszej kultury i tradycji jest jak najbardziej wskazane* – stwierdziła Aleksandra Haudek – Prezes Grupy Dobra Myśl.

W obydwu miejscowościach warsztaty cieszyły się sporym zainteresowaniem. Śmiało można stwierdzić, że każde pokolenie miało swoich przedstawicieli. W trakcie pracy przewidziano przerwę na poczęstunek, a także chwilę na prezentację przygotowaną przez Annę Przysasz. Opowiedziała ona o symbolice wieńców i ich historii. Uczestników podzielono na grupy i każdej z nich wyznaczono określone, równie ważne zadanie. Poszczególne



elementy, czyli efekty pracy każdej z grup, łączono później w całość na wieńcu. Warto dodać, że koordynatorami prac byli państwo Marta i Roman Krupa z Orzechówki. Dla najmłodszych przygotowano także swoisty kąsek wiedzy, gdzie mogli poznać poszczególne rodzaje zbóż, a później wziąć udział w konkursie. W Grabownicy uczestnicy warsztatów mieli też okazję obejrzyć wystawę fotografii autorstwa Marcina Mihańczyka „Wsi spokojna, wsi wesola”.



Finalnie w Grabownicy Starzeńskiej powstały trzy wieńce, w tym jeden to dzieło miejscowego KGW, zaś w Zmiennicy – jeden. Wszystkie można było podziwiać w miejscowych kościołach parafialnych. – *Muszę powiedzieć, że był to niezwykle owocny czas, pełen energii twórczej i zapału. Ogromnie się cieszę, że w naszym projekcie wzięło udział koło ze Zmiennicy. Panie mają mnóstwo pomysłów, zapału i chęci, mam więc nadzieję, że wspólnie zrealizujemy jeszcze niejedną projekt. Podobnie myślę o utalentowanych paniach z grabownickiego KGW, które przyłączyły się do naszych warsztatów. Najważniejszą rzeczą to jednak obecność dzieci i młodzieży. Myślę, że poprzez zabawę wiele się nauczyły. Efekty pracy wszystkich uczestników warsztatów można było podziwiać w postaci wieńców, ale wydaje mi się, że osiągnęliśmy jeszcze jeden, równie ważny cel – spotkaliśmy się i razem – dorośli i dzieci – pracowaliśmy. I za to jestem wszystkim niezmiernie wdzięczna* – podsumowała Aleksandra Haudek.

Projekt został dofinansowany ze środków Powiatu Brzozowskiego.

Elżbieta Boroń,
fot. GDM

Wyremontowano drogi

Na terenie gminy Domaradz przeprowadzono kolejne remonty dróg. Łączny koszt tej inwestycji przekroczył 340 tys. zł.

Nową nawierzchnię mineralno – bitumiczną otrzymały drogi: „koło Szyjki” i na „Nowe osiedle” w Domaradzu, zaś podbudowę wykonano na dwóch drogach w Baryczy oraz jednej w Domaradzu. Inwestycje te sfinansowano ze środków własnych Gminy oraz przy dofinansowaniu Urzędu Marszałkowskiego i Funduszu Sołeckiego. Przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Golcowej zaś powstał nowy parking. Kosztował on 93 tys. zł. Fundusze na to przedsięwzięcie pochodziły ze środków własnych Gminy i Funduszu Sołeckiego. – *Przez cały czas, sukcesywnie staramy się poprawiać stan*

dróg na terenie gminy. Część z nich dostaje od razu nową nawierzchnię, a część najpierw musi mieć wzmocnioną podbudowę, by później, również można było pokryć ją masą mineralno-bitumiczną. W miarę naszych możliwości finansowych będziemy się starali poprawiać komfort jazdy po terenie naszej gminy. W najbliższym czasie poszerzony zostanie odcinek drogi tzw. „za kościół” w Baryczy. Złożyliśmy już wniosek o dofinansowanie tej inwestycji. Mamy informację, że został on pozytywnie rozpatrzony. Wartość kosztorysowa tego przedsięwzięcia to 700 tys. zł – stwierdził Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Elżbieta Boroń



NIGDY WIĘCEJ WOJNY

Mieszkańcy powiatu brzozowskiego uczcili 80 rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej. Na uroczystościach zorganizowanych 3 września br. przez starostę brzozowskiego Zdzisława Szmyda i burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego w brzozowskiej Bazylice Mniejszej, pod pomnikiem „Tym, którzy życie Polsce oddali” oraz w Brzozowskim Domu Kultury podkreślano tragiczne skutki niemieckiego ataku na Polskę 1 września 1939 roku, odczuwalne zarówno w naszym kraju, jak i całej Europie.

- Najpierw był Wieluń, miasto zbombardowane 1 września 1939 roku, miasto bezbronne, nie mające żadnego znaczenia strategicznego. Chwilę później padły pierwsze strzały na Westerplatte i to miejsce pozostanie na wieki symbolem bohaterstwa polskiego żołnierza, które wedle planów miało się bronić 6 godzin, a walczyło pod wodzą majora Henryka Sucharskiego i kapitana Franciszka Dąbrowskiego przez 7 dni - powiedział Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski. Agresję hitlerowską na Polskę poprzedzała wieloletnia międzynarodowa polityka uległości mocarstw zachodnich wobec systematycznie zbrojących się Niemiec, łamiących w ten sposób postanowienia traktatu wersalskiego z 1919 roku. Olbrzymie znaczenie dla decyzji Hitlera o rozpoczęciu działań wojennych miał też niemiecki sojusz ze Związkiem Radzieckim. - Stalin mówił publicznie o przyjaźni z Niemcami, jako przyjaźni trwałej, wiernej. 23 sierpnia 1939 roku podpisany został pakt Mołotow - Ribbentrop, otwierający Rosji sowieckiej i hitlerowskiemu Niemcom bramy na polskie ziemie. 28 września na nowo Niemcy i ZSRR podpisały układ zarówno o przyjaźni, jak i o granicach między tymi krajami, sankcjonujący strefy wpływów w ramach polskich granic - podkreślił ksiądz prałat Franciszek Goch - Proboszcz parafii w Brzozowie.

Napaść sowiecka z 17 września 1939 roku przesądziła o losach Polski. Rząd, na czele z prezydentem Ignacym

Mościckim, ewakuował się do Rumunii, zaś regularne walki obronne ustały na początku października 1939 roku. Rozpoczęła się okupacja, doświadczająca ludność ogromem cierpień. - Nie sposób nie wspomnieć o niemieckich obozach koncentracyjnych, obozach zagłady, gdzie w bestialski sposób wymordowano 6 milionów Polaków i Żydów. W tych

podziemna, Armia Krajowa liczyła ponad 350 tysięcy żołnierzy. Zorganizowano struktury państwowe, państwo podziemne. Polacy w konspiracji pokazali niezwykłą pomysłowość, niezwykłą wytrwałość, determinację, dlatego pamięć o tych dokonaniach musi pozostać w następnych pokoleniach - mówił Adam Śniezek - Poseł na Sejm RP.

Brzozów wojska niemieckie zajęły dziewiątego września tysiąc dziewięćset trzydziestego dziewiątego roku. - Ruch oporu zorganizował się bardzo szybko, bo w powiecie brzozowskim istniało 25 placówek Armii Krajowej, a ślady, które pozostały do dzisiaj są widoczne. To mogiła Żydów brzozowskich, to cmentarz wojenny z dużym krzyżem i symbol tej ofiary, błogosławiona siostra Celestyna Faron. Oskarżona przez Niemców o współpracę z podziemiem poniosła śmierć męczeńską w Oświęcimiu w 1944 roku. W sierpniu 1944 roku ostatnie oddziały niemieckie opuściły Brzozów - wspominał ksiądz prałat Franciszek Goch. O skali międzynarodowych konsekwencji drugiej wojny światowej najlepiej świadczy kilkudziesięcioletni podział świata na dwa polityczne bloki: kapitalistyczny i socjalistyczny. Polska znalazła się w tym drugim, narzuconym przez Związek Radziecki. - II wojna światowa, zwłaszcza dla Polski, zakończyła się dopiero w 1989 roku. I to, że z Polski właśnie wyszedł impuls w postaci niepodległościowego ruchu Solidarność, doprowadzającego do upadku komunizmu, należy rozpatrywać w kategoriach sprawiedliwości dziejowej. Niedawno obchodziliśmy kolejną rocznicę strajków sierpniowych w 1980 roku i podpisanych tam porozumień. W ich konsekwencji, drogą pokojową, bez rozlewu krwi, za wyjątkiem ofiar represjonowanych z naszej strony w liczbie ponad stu, potrafiliśmy w latach kolejnych rozbić dyktatorski system utrzymujący się przez kilkadziesiąt lat w wielu kra-

jach Europy wschodniej. Te wydarzenia przejdą do historii świata. Spięliśmy symboliczną klamrą dzieje świata od 1 września 1939 roku do 4 czerwca 1989 roku. II wojna światowa rozpoczęła się w Polsce, i tutaj w pewnym sensie też się zakończyła - dowodził Adam Śniezek - Poseł na Sejm RP.

W uroczystościach bardzo licznie uczestniczyła młodzież ze szkoły podstawo-





wej oraz brzozowskich szkół średnich. To najlepszy adresat przesłania „nigdy więcej wojny”, płynącego z obchodów 80 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej, wszak to obecna młodzież właśnie kształtować będzie Polskę i świat w kolejnych latach, czy dekadach. - *Droga młodzieży, mam wielką nadzieję, że nasze spotkanie potraktujecie jako wyjątkową lekcję historii, z której należy wyciągnąć jeden najistotniejszy wniosek: wojna jest największym złem, jakiego doświadczyć może człowiek. Złem przenikającym w każdą sferę ludzkiego życia. Wojna, to nieszczęście, okrucieństwo i rozpacz. Zabiera niewinnym ludziom poczucie bezpieczeństwa, nadzieje, marzenia, zmusza do życia w ciągłym strachu. Nigdy więcej nie wolno nam do tego dopuścić. To nasze zadanie, przesłanie, jakie należy pozostawić kolejnym pokoleniom* - zwrócił się do uczestników obchodów Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski. Współczesna Polska należy do międzynarodowych organizacji wojskowych, politycznych i gospodarczych zapewniających stabilizację pokojową w Europie i na świecie. - *Myszę, że Polska wyciąga wnioski z historycznych doświadczeń XX wieku. Jesteśmy obecnie częścią największego, najsilniejszego paktu obronnego na świecie, czyli NATO. Należymy do Unii Europejskiej, jesteśmy związani mocnymi więzami gospodarczymi, politycznymi ze światem zachodnim. Modernizujemy swoją armię, kupujemy najnowocześniejsze uzbrojenie. Uważam, że robimy wszystko, co należy, żeby zabezpieczyć następne pokolenia przed niebezpieczeństwem podobnym do tego z roku 1939* - podsumował Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP.

Oprawę artystyczną uroczystości zapewnił zespół wokalny Soul, który wystąpił z koncertem pieśni patriotycznych. - *Zespół funkcjonuje od 22 lat i przez cały czas działalności ma w swoim repertuarze pieśni patriotyczne. Na początku uczestniczyliśmy w obchodach odzyskania niepodległości 11 listopada, potem doszła rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, następnie obchody Cudu nad Wisłą 15 sierpnia, a jeszcze później uczczenie Żołnierzy Wyklętych 1 marca. Cztery razy do roku uświetniamy oficjalne uroczystości, a ponadto dochodzą inne rocznice, na których koncertujemy, jak choćby wybuch II wojny światowej* - powiedziała dr Monika Brewczak.

W obchodach 80 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej uczestniczyli parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, poczty sztandarowe, harcerze, uczniowie brzozowskich szkół oraz mieszkańcy Brzozowa i powiatu brzozowskiego. Odbył się Apel Pamięci, a Kompania Honorowa 5 Batalionu Strzelców Podhalańskich w Przemyślu wystrzeliła salę honorową. Ponadto pod pomnikiem „Tym, którzy życie Polsce oddali” liczne delegacje złożyły wiązanki kwiatów.

Sebastian Czech



ks. Pralat Franciszek Goch
- Proboszcz Parafii w Brzozowie



Zdzisław Szmyd
- Starosta Brzozowski



Apel Pamięci odczytał
ppor. Piotr Przybyła





*dr n. med. Marek Styczkiewicz
- Ordynator Oddziału Kardiologicznego*



Posel na Sejm RP Marek Kuchciński



dr n. med. Katarzyna Styczkiewicz



*Dorota Łukaszyk - Przewodnicząca Komisji
Ochrony Zdrowia, Polityki Prorodzinnej
i Społecznej Województwa Podkarpackiego*



*W imieniu Wojewody Podkarpackiego
list okolicznościowy przekazała
Jolanta Rzucidło*



dr n. med. Jacek Bednarek



*Zabiegi implantacji przeprowadził zespół brzozowskich lekarzy
pod kierunkiem elektrokardiologa dr n. med. Jacka Bednarka*



Przełom w rozwoju brzozowskiej kardiologii

W Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym wszczepiono pierwsze stymulatory serca i kardiowertery. To przełom w rozwoju funkcjonującego od 5 lat oddziału kardiologii, a jednocześnie doskonała wiadomość dla pacjentów leczących się w Brzozowie. A tych rocznie jest około tysiąca. Zabiegi przeprowadził zespół brzozowskich lekarzy pod kierunkiem elektrokardiologa, dr n. med. Jacka Bednarka.

- Pierwsza z pacjentek miała bardzo niskie tętno, co upośledzało praktycznie jej wszystkie czynności życiowe. Poprzez implantację rozrusznika zapewniłmy jej tętno stałe na poziomie 70 na minutę, dzięki czemu odzyska siły vitalne i w sposób zdecydowany poprawi komfort życia. Drugi z pacjentów jest czynny zawodowo, stosunkowo młody, ale niezwykle zagrożony, posiadający istotne czynniki ryzyka nagłej śmierci sercowej. Migotanie, czy trzepotanie komór, to arytmie w stu procentach śmiertelne, jeżeli nie są odpowiednio leczone. A jedyną terapią zapobiegającą takim konsekwencjom jest wszczepienie kardiowertera defibrylatora - powiedział dr n. med. Jacek Bednarek. To urządzenie posiadające dwie funkcje: rozrusznika serca, zapewniającego odpowiedni jego rytm oraz generatora impulsu wysokoenergetycznego, powodującego automatycznie elektrowstrząs w momencie rozpoznania arytmii. - Pacjentowi zatem poprawiliśmy jakość życia poprzez stabilizację tętna oraz bezpieczeństwo, ponieważ prawdopodobnie nigdy nie umrze nagle na serce - podkreślił dr Jacek Bednarek.

Pacjenci po przebytych zawałach serca, zapaleniu mięśnia sercowego, chorujący na zaawansowaną cukrzycę, nadciśnienie powinni być poddawani badaniom elektrokardiograficznym w postaci normalnego, ale regularnego EKG, lub też EKG holterowskiego, trwającego 24 godziny. Takie badania bowiem pozwalają zdiagnozować arytmie serca, występowanie

skurczy komorowych, początki trzepotania komór. - Z tymi schorzeniami pacjenci są w pewnym sensie kandydatami do implantacji rozrusznika, czy defibrylatora. Natomiast finalną decyzję podejmuje się po weryfikacji kurczliwości mięśnia serca za pomocą echokardiografii. Wiemy wówczas czy serce jest powiększone, czy są powiększone jamy serca, co stanowi kolejny czynnik ryzyka, czy wreszcie serce jest na tyle silne, żeby wywoływać odpowiedni skurcz mierzony w procentach. Fachowo nazywamy to frakcją wyrzutową i jeśli wynosi poniżej 35 procent, wówczas pacjent staje się automatycznie kandydatem do implantacji kardiowertera defibrylatora - dodał dr Jacek Bednarek.



Tomasz Kondraciuk - Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

zapalenie mięśnia serca nie wybiera płci. Atakuje w równym stopniu mężczyzn i kobiety, a po zapaleniu mięśnia masowym konsekwencje są takie same, jak po zawał mięśnia serca - dodał dr Bednarek.

Czynnikami odgrywającym dużą rolę w kontekście częstości rytmu serca jest wiek. Im jesteśmy starsi, tym serce bije wolniej. Jeśli nie reaguje odpowiednio na przyspieszające

leki, to jedyną pozostającą terapią jest implantacja rozrusznika. - Dlatego większość pacjentów, którym wszczepiamy rozruszniki celem poprawy jakości życia są ludzie starsi. Przychodzą do szpitala z tętnem 40, 50 na minutę, a opuszczają placówkę z tętnem 70 i wracają praktycznie do pełni zdrowia - za-



Na choroby kardiologiczne, zwłaszcza chorobę wieńcową częściej zapadają mężczyźni. U mężczyzn również częściej zdarzają zawały serca. Teoretycznie zatem będą oni częstszymi kandydatami do implantacji kardiowertera defibrylatora. - Nie zapominać jednak, że takie schorzenie, jak

pownił dr n. med. Jacek Bednarek.

- Od paru lat przygotowywaliśmy się do wszczepiania stymulatorów serca i kardiowerterów. Zwieńczyliśmy starania sukcesem, dzięki czemu zrobiliśmy olbrzymi krok do przodu w rozwoju brzozowskiej kardiologii. Rozszerzając zakres działalności zwiększyliśmy bezpieczeństwo pacjentów, korzystających na miejscu z nowoczesnych zabiegów kardiologii inwazyjnej. Początkowo wykonywanych będzie ich kilka w miesiącu. Co równie ważne, wszystkie kontrole urządzeń implantowanych będą realizowane na naszym oddziale bezpłatnie - powiedział dr Marek Styczkiewicz - Ordynator Oddziału Kardiologii Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie.

W uroczystym spotkaniu, inauguracyjnym nową działalność oddziału kardiologii, uczestniczyli parlamentarzyści, samorządowcy różnego szczebla, lekarze oraz pracownicy szpitala.

Sebastian Czech





dr n. med. Katarzyna Styczkiewicz

Andrzej Józefczyk: Choroby układu krążenia są przyczyną ponad połowy zgonów wśród kobiet i blisko 41 procent wśród mężczyzn. Czy można oszacować, jakie jest ryzyko zgonu na choroby sercowo-naczyniowe u konkretnej osoby?

Katarzyna Styczkiewicz: W kardiologii mamy proste narzędzia i kalkulatory pozwalające oszacować to ryzyko. Posługując się pięcioma prostymi czynnikami, biorąc pod uwagę płeć, poziom całkowitego cholesterolu, wartość ciśnienia tętniczego, wiek oraz fakt palenia bądź niepalenia papierosów jesteśmy w stanie z dużym prawdopodobieństwem ocenić ryzyko zgonu w przeciągu 10 lat.

A.J.: Czy do chorób układu krążenia może dojść nagle?

K. S.: Jest to proces, który rozwija się przez całe nasze życie. U podłoża leży wiek, tzw. status socio-ekonomiczny, brak wsparcia społecznego. W oparciu o to dochodzi do rozwoju pewnych niekorzystnych nałogów, które prowadzą do chorób miażdżycowych i w konsekwencji do chorób układu krążenia.

A.J.: Jakie są czynniki odpowiedzialne za te choroby?

Uchronić się przed zawałem

Rozmowa z dr n. med. Katarzyną Styczkiewicz, lekarzem Oddziału Kardiologii Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie

K.S.: W wielu badaniach próbowano zidentyfikować czynniki odpowiedzialne za choroby układu krążenia, a zwłaszcza za zawał serca, który jest jedną z najbardziej dramatycznie przebiegających chorób. Okazało się, że istnieje dziewięć czynników, na które mamy wpływ. Odpowiadają one za 90 procent ryzyka zawału serca. Najbardziej istotnymi przyczynami w rozwoju tego schorzenia jest zły poziom cholesterolu, otyłość, palenie oraz nadciśnienie tętnicze. W przypadku podwyższonego poziomu cholesterolu, aż u 61 procent Polaków jest to nierozpoznane, a nawet jeżeli choroba jest już rozpoznana, to tylko u 6 procent jest leczona skutecznie. W poprawieniu tych wskaźników może pomóc medycyna pracy, w ramach której wdrożony jest program badający poziom cholesterolu u pracowników zgłaszających się na badania okresowe.

A.J.: Czy problem ten dotyczy również młodego pokolenia?

K.S.: Do rozwoju chorób układu krążenia dochodzi przez całe życie, a biorąc one początek w naszym dzieciństwie. Przeprowadzono badania pokazujące jak wygląda to u młodzieży szkolnej. Aż prawie 80 procent nastolatków cechuje niska aktywność fizyczna, nieco mniejszy odsetek, ale z tendencją wzrastającą stanowią nieko-

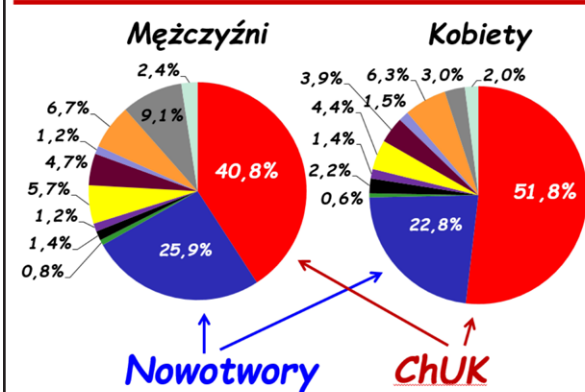
rzystne nawyki żywieniowe. W dość istotnym odsetku jak na młodzież szkolną dochodzi do rozwoju nadwagi bądź otyłości. W ostatnim czasie podkreśla się dużą rolę aktywności fizycznej w zmniejszaniu ryzyka zgonu z przyczyn sercowo-naczyniowych. Im więcej wykonujemy wysiłku fizycznego, tym mniejsze jest ryzyko zgonu.

A.J.: A co z dorosłymi?

K.S.: Aktywność fizyczna kuleje nie tylko u młodzieży, ale i u osób dorosłych. Niezwykle ważna jest codzienna aktywność fizyczna. Wytyczne mówią o co najmniej 150 a optymalnie o 300 minutach tygodniowo wysiłku o umiarkowanej intensywności lub co najmniej 75 minutach tygodniowo wysiłku o dużej intensywności. Taki wysiłek powinien trwać co najmniej 10 minut aż do wystąpienia zadyszki i zmęczenia.

Rozmawiał Andrzej Józefczyk

Przyczyny zgonów Polaków



Zjazd Klubowiczów



Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Mariusz Bieńczyk oraz Mariusz Konieczko uczestniczyli w V Nadzwyczajnym Zjeździe Klubów Gazety Polskiej, który odbył się w dniach 6-8 września br. w Sulejowie.

Podczas obrad dyskutowano o bieżących sprawach gospodarczo-społeczno-politycznych Polski. Listy do uczestników wystosowali prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński, marszałek Senatu Stanisław Karczewski oraz prof. Krzysztof Szwagrzyk z Instytutu Pamięci Narodowej. Nie zabrakło też wystąpień, Między innymi ministra rolnictwa Jana Ardanowskiego, czy byłego ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza. Spotkanie uświetnił też koncert Jana Pietrzaka. - Kolejny ciekawy, bardzo pożyteczny zjazd czytelników Gazety Polskiej i sympatyków, czy zwolenników prawej strony sceny politycznej w Polsce. Zapoznaliśmy się między innymi z sytuacją w rolnictwie, wymieniliśmy poglądy o wydarzeniach, zmianach zachodzących zarówno w kraju, jak i na szczeblu samorządowym - powiedział Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Sebastian Czech

Tańczyli i pomagali



Łącznie około 100 osób tańczących uczestniczyło w I Charytatywnym Maratonie Zumby „Tańcz i pomagaj” zorganizowanym w Haczowie. W czasie imprezy zbierano datki na rehabilitację sześciolatniego Jasia Ekierta, cierpiącego na rozszczep kręgosłupa i otwartą przepuklinę oponowo-rdzeniową. Podczas trzygodzinnego maratonu uzbierano kwotę 5.310,48 zł, która została przekazana rodzicom Jasia na jego dalsze leczenie i rehabilitację.

Turniej to pomysł pań, które spotykają się na zajęciach zumby w Haczowie. Ideę poparli członkowie Stowarzyszenia Inicjatywy i wspólnymi siłami zorganizowano przedsięwzięcie. – Kilka dziewczyn z naszej grupy często uczestniczy

w maratonach zumby organizowanych na terenie Podkarpacia. Postanowiliśmy i u nas zorganizować coś takiego, a przy okazji komuś pomóc. Nasz wybór padł na Jasia, sympatycznego sześciolatka, który wymaga stałej rehabilitacji. W akcję włączyło się mnóstwo osób prywatnych, mniejszych i większych firm oraz harcerze z Haczowa i Krościenka Wyżnego. Nasze dziewczyny z grupy zumby oraz rodzina Jasia przyniosła na maraton przepyszne wypieki, a haczowska OSP przygotowała dla ochłody wodną kurtynę. Ogromnie nas cieszy zainteresowanie akcją. Chciałabym, w imieniu organizatorów, podziękować wszystkim uczestnikom maratonu oraz tym, którzy zaangażowali się w jaką-

kolwiek pomoc w jego przygotowaniu i realizacji – mówiła Anna Dąbrowska - jedna z inicjatorek przedsięwzięcia.

Na maraton przybyły osoby w różnym wieku. Zajęcia, na zmianę, poprowadzili instruktorzy, którzy przybyli aż z trzech województw: podkarpackiego, świętokrzyskiego i lubelskiego. Przez trzy godziny wszyscy razem świetnie bawili się w tanecznych rytmach. Na końcu wybrano 33 osoby, które nagrodzono w ramach trwającego przez cały maraton konkursu „Pokaż ile endorfin daje ci zumba”. Nie zapomniano też o najmłodszych uczestnikach, którzy przybyli na orlik w Haczowie, gdzie odbywała się impreza. Z myślą o nich przygotowano szereg różnych animacji i zabaw, a chętni mogli zrobić sobie zdjęcie z bohaterami znanych bajek. Nie zabrakło też pysznego jedzenia – każdy łasuch znalazł coś dla siebie - od grillowanych kiełbasek po słodkie ciasta i lody. Chętni mogli również porozmawiać z fizjoterapeutą. Organizatorzy mają już plany na kolejną tego typu imprezę.

Na maratonie obecny był także Jaś wraz ze swoim tatą. – Ogromnie nas cieszy ta inicjatywa. Jaś urodził się z otwartą przepukliną oponowo-rdzeniową. Wiąże się to z szeregiem chorób, gdyż kręgosłup na pewnym odcinku jest po prostu uszkodzony. U Jasia najwięcej efektu przynosi rehabilitacja. Obecnie porusza się na wózku, ale jest szansa, że w przyszłości być może będzie poruszał się samodzielnie. Pomimo, że jego masa wzrasta, to jest on w stanie samodzielnie ustać np. przy stole. Dzięki ćwiczeniom, po domu, może samodzielnie się poruszać na raczkach czy, jeśli ma się czego przytrzymać - to na nóżkach. Gdyby nie było rehabilitacji, nasze dziecko skazane by było na wózek. Efekty są, ale ich owoce to ogromny wysiłek i cierpienie Jasia. Chciałabym tutaj podziękować zarówno uczestnikom, jak i organizatorom maratonu, za to, że pomagają nam w walce z jego chorobą – stwierdził Wojciech Ekiert – tata Jasia.

Elżbieta Boroń



Kuchnie na miarę XXI wieku

Łącznie ponad 180 tysięcy złotych gmina Domaradz wydała na wyposażenie w sprzęt gastronomiczny kuchni w Szkole Podstawowej Nr 1 w Domaradzu i Szkole Podstawowej w Baryczy. Inwestycja została dofinansowana ze środków Podkarpackiego Kuratorium Oświaty.

Wśród zakupionych sprzętów znalazły się zarówno te mniejsze - jak różnego typu roboty kuchenne, garnki czy wózki do przewożenia potraw, ale także te większego gabarytu jak: kocioł warzelny, wypaźarki, zmywarki, chłodziarki, bema, szafy, okapy czy piec konwekcyjny. Dodatkowo



w Baryczy, na terenie szkoły, przeprowadzono prace remontowe – budowlane. Wymieniono tam płytki zarówno te ściennie jak i posadzkowe, część stolarki drzwiowej, przebudowano niektóre ściany, a część przemalowano. W miejscu starego, zniszczonego ogrodzenia wokół budynku szkoły, stanęło nowe – bezpieczne i funkcjonalne. – Zakupiony sprzęt jest na miarę dzisiejszych czasów, tak że kuchnie spełniają najwyższe standardy. Dzięki tej inwestycji praca pań kucharek z pewnością będzie nie tylko lżejsza, ale i bardziej ergonomiczna. Skorzystają na tym również dzieci, gdyż lepszy sprzęt zapewnia więcej możliwości przygotowania zdrowego i pysznego posiłku – podsumował Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Elżbieta Boroń

Nowe przedszkole już działa

W Domaradzu otwarto nowe przedszkole. Mieści się ono w Szkole Podstawowej Nr 1 i uczęszcza do niego około 60 dzieci. Inwestycja kosztowała łącznie prawie 200 tysięcy złotych.

- Przedszkole zostało utworzone ze względu na liczne prośby naszych mieszkańców. W części budynku szkolnego wyodrębniliśmy część pomieszczeń, które teraz służą najmłodszym mieszkańcom naszej gminy.

Zostały one dostosowane do ich potrzeb i wymagań. Konieczne były roboty budowlane, jednak efekt jest znakomity. Każda z klas została wyposażona w niezbędny sprzęt oraz zabawki. Pomieszczenia są przestronne, przytulne i co najważniejsze podobają się dzieciom – mówił Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Na potrzeby przedszkola powstało 3 klasy, w których osobno będą uczyły się

3 i 4-latki, 5-latki oraz 6-latki. Oprócz tego wydzielone zostały osobne pomieszczenia na zajęcia sportowe i artystyczne oraz mała sala do leżakowania. Do użytku przedszkolaków są także trzy, dostosowane do ich potrzeb, łazienki. Każda z sal, zarówno tych dydaktycznych, jak i tych, w których odbywają się wybrane zajęcia, została wyposażona w odpowiedni sprzęt i zabawki. Koszty tego typu zakupów sięgnęły 140 tysięcy złotych. – *Uważam, że edukacja przedszkolna jest niezmiernie ważna w rozwoju małego człowieka i nie powinno się jej zaniedbywać. Myślę, że w tak przyjaznym otoczeniu każdy przedszkolak nie tylko zdobędzie nowe umiejętności i sprawności, ale także w towarzystwie nowych kolegów i koleżanek fajnie spędzi czas – dodał Wójt Kędra.* Warto dodać, że dla dzieci, tuż przy przedszkolu, stworzono również dodatkowy plac zabaw. Placówka jest dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Przedszkole jest czynne od godziny 7.00 do 17.00, a rodzice płacą jedynie za wyżywienie.

Elżbieta Boroń



Dla zachowania lokalnych tradycji

Nowe hełmy paradne, halabardy, damskie i męskie mundury wyjściowe oraz odpowiednie kurtki do tych strojów zakupiono dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Warze. Z nowych koszul męskich do stroju krośnieńskiego, a także cymbałów mogą się zaś cieszyć członkowie Kapeli Ludowej „Warzanie”. Zakupy były możliwe dzięki dofinansowaniu otrzymanemu ze Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzowska” na projekt „Z tradycją w Warze za pan brat”.

Celem projektu była głównie chęć zachowania wielowiekowych tradycji i zwyczajów kultywowanych i przekazywanych przez członków OSP w Warze oraz kapelę „Warzanie”. – *Działalność obu tych grup mocno się zązębia, nie tylko w fakcie, że wielu członków kapeli aktywnie działa także w szeregach drużyn ochotników, ale również w pielęgnowaniu i kultywowaniu naszego rodzimego dziedzictwa kulturowego. Udział w projekcie dał nam możliwość zakupu niezbędnego im wyposażenia. Nowe ubrania jak i dodatki do nich oraz zakupione cymbały w znacznym stopniu pomogą dopełnić wizerunek jednostki oraz kapeli w czasie uroczystości, zarówno tych o charakterze państwowym i religijnym, jak też*

i świeckim. Chciałabym tutaj również podziękować Stanisławowi Sochackiemu – Prezesowi OSP w Warze oraz zarządowi jednostki, za ich zaangażowanie i współpracę w realizacji tego przedsięwzięcia – mówiła Maria Potoczna – Koordynator projektu.



Na projekt udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości prawie 28 300 złotych. Został on zrealizowany w ramach projektu grantowego „Zachowanie wielokulturowego dziedzictwa obszaru LGD poprzez wsparcie podmiotów działających



jących w sferze kultury”; działania: „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”; poddziałanie: „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Warto jeszcze dodać, że promocja projektu oraz jego efektów, miała miejsce na „Pikniku rodzinnym” zorganizowanym w Warze przez miejscową OSP.

Elżbieta Boroń, fot. Maria Potoczna



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie



Wakacje z Fundacją Pomocy Dzieciom



Jak co roku wakacje w Fundacji Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk rozpoczęły się ogniskiem w Brzozowie – Zdroju. W Wiosce Dziecięcej, przy ul. Legionistów, realizowane były kolejne działania na rzecz podopiecznych Fundacji, dzieci i młodzieży ze społeczności lokalnej.

W pierwszych tygodniach lipca, w ramach projektu międzynarodowego „Beyond the Horizon” gościliśmy wolontariuszki – Mirandę z Kalifornii i Marię z Doniecka na Ukrainie. Dziewczyny prowadziły naukę j. angielskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, ukraińskiego. Prowadziły też zajęcia sportowe i artystyczne. Poznały jak działa nasza Fundacja oraz wymieniły się z nami doświadczeniami swojej pracy wolontariackiej. My przygotowaliśmy dla nich lekcje j. polskiego. Był również czas na zawiązanie przyjaźni, poznanie naszej kultury, na-

techniką quillingu oraz papieroplastyczne. Ważnym wydarzeniem była dwudniowa wycieczka do Warszawy. Zwiedziliśmy Centrum Nauki Kopernik. Zobaczyliśmy też pomnik Syreny - legendarny symbol stolicy, pokaz multimedialny „woda-światło-dźwięk” pn. „Wars i Sawa” w Multimedialnym Parku Fontann, Pałac Kultury i Nauki, Muzeum Fryderyka Chopina. Podziwialiśmy architekturę, pomniki, Starówkę, Pałac Prezydencki.

Realizowany był również projekt „Czas na zdrowie” - dofinansowany ze środków powiatu brzozowskiego, którego celem była promocja zdrowego stylu życia. Odbyły się m.in. spotkania z dietetykiem, było też dużo sportu i wycieczka do zagrody edukacyjnej „Szmer” w Godowej. Na warsztatach pracowaliśmy nad



szego miasta, zwiedzenie Podkarpacia. Na wakacjach realizowaliśmy zajęcia w ramach projektu „Młodzież na 5+”, dofinansowany ze środków FIO, który trwa od czerwca 2018 r. Spotykaliśmy się na stadionie MOSiR w Brzozowie i pod okiem instruktora próbowaliśmy swoich sił w różnych dyscyplinach sportowych. Starsze grupy uczestniczyły też w warsztatach o zdrowym stylu życia, a także w warsztatach z kosmetyki naturalnej. Wykonywały aromatyczne i kolorowe mydła z naturalnych składników. W wakacje działała też pracownia naukowa. Na warsztatach z robotyki uczestnicy zapoznawali się z zasadami i etapami tworzenia elektronicznych robotów oraz zasadami ich programowania. Grupa historyczna uczestniczyła w wycieczkach edukacyjnych, brała udział w wykopaliskach archeologicznych, poznała jak działa „od kuchni” nasze brzozowskie Muzeum. Z inicjatywy Młodzieżowej Rady Fundacji odbyły się w Wiosce Dziecięcej warsztaty artystyczne:

„Poradnikiem zdrowego stylu życia”, który zabierzemy ze sobą do szkół i bibliotek. Kolejny projekt to „Twórcze wakacje. Dotknąć historii” - dofinansowany ze środków Gminy Brzozów. Jego celem było podejmowanie działań profilaktycznych oraz wskazanie alternatywnych form spędzania wolnego czasu. W tym roku temat dotyczył archeologii i lokalnej historii. Odwiedziliśmy m.in. Karpacką Tróję - warsztaty archeologiczne i Festiwal Archeologiczny „Dwa Oblicza”. Zainicjowany przez naszą grupę wolontariuszy „Młodzi Aktywni” projekt pn. „Najpiękniejsze zamki Podkarpacia odkryte na nowo”, to kolejny wakacyjny projekt. Jest współfinansowany w ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2018-2019”, ze

środków Programu FIO. W wakacje odwiedziliśmy zamki: Kamieniec w Odrzykoniu, w Sanoku, Sobień w Żaluzi oraz zamek w Krasicy. Po wycieczkach odbyły się warsztaty historyczne i artystyczne. Rozpoczęła się praca nad folderem pt. „Najpiękniejsze zamki Podkarpacia na nowo odkryte”, który trafi m.in. do naszych szkół i bibliotek. W projekcie uczestniczy też nasza grupa fotograficzna, która przygotowała materiał zdjęciowy do folderu. W te wakacje zostaliśmy zaproszeni do Muzeum Regionalnego w Brzozowie. Uczestniczyliśmy w zajęciach pn. „Warsztaty bezpiecznej turystyki”, które dotyczyły zasad bezpieczeństwa podczas podróżowania, wędrówek po górach. Nauczyliśmy się też prawidłowego posługiwania mapą. Nowe umiejętności wykorzystaliśmy w terenie, wędrując po naszym mieście. Rozwiązywaliśmy szereg zagadek dotyczących historii i architektury Brzozowa. Kilkuosobowa reprezentacja



naszej Fundacji uczestniczyła w warsztatach fotograficznych w Poroninie w ramach wymiany młodzieży polsko-ukraińskiej „Dwa oblicza przyjaźni”, organizowanej przez Narodowe Centrum Kultury.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy współpracują z nami od lat i tym, którzy pracowali z nami w te wakacje, zwłaszcza tym, którzy poświęcili swój czas, aby charytatywnie prowadzić zajęcia czy opiekować się nami na wycieczkach. Szczególnie dziękujemy instytucjom i jednostkom, w których gościliśmy i zdobyliśmy ciekawe doświadczenia. Szczegółowo dotyczące naszych działań: www.fpd.org.pl, facebook.com/FundacjaPomocyDzieciom



Młodzieżowa Rada Fundacji

IX Karpacki Festiwal Archeologiczny Dwa Oblicza

Pani Urszulo – dziękujemy

*„Nawet cień przyjaciela wystarczy,
aby uczynić człowieka szczęśliwym”*
Meander

W piątek 26 lipca 2019 roku zmarła nagle Urszula Świątek, a 29 lipca odbyło się Jej uroczyste pożegnanie na brzozowskim cmentarzu. W ostatniej ziemskiej drodze towarzyszyła Jej najbliższa rodzina, mąż Ryszard, synowie Krystian i Dawid oraz liczne grono przyjaciół i znajomych. Wszyscy zebrani żegnali Ją z wielkim bólem, żalem, ale też z niedowierzaniem, że tak wcześnie, że tak niespodziewanie, że tak ostatecznie...

Kim była Urszula Świątek?

W drugiej części albumu Stowarzyszenia Ludzi Twórczych z Brzozowa pt. „Promocja kultury przez twórczość ludową” wydanego w 2012 roku pani Halina Kościńska autorka wielu tekstów i ówczesna wiceprezes Stowarzyszenia napisała: „Urszula Świątek pochodzi z województwa dolnośląskiego z okolic Wałbrzycha, ale od 30 lat mieszka w Brzozowie. Pracuje w Zespole Szkół w Przysietnicy jako bibliotekarka. Jej hobby to robótki szydełkowe, haft krzyżkowy i robienie kwiatów z bibuły oraz krepiny. Wzory do prac czerpie z czasopism, tworzy także według własnych pomysłów.

Jej prace prezentowane były w Galerii „Inspiro” w Brzozowie, a w 2012 roku w Hali Podpromie w Rzeszowie na Targach „Alpejsko-Karpackie Forum Współpracy” oraz podczas promocji katalogu Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Starostwie Powiatowym w Brzozowie.

Wykonała różnorodne kwiaty wiosenne z bibulek i na szydełku dla Izby Regionalnej w Krzywem, zachwycające delikatnością, mistrzowskim wykonaniem.”



Współpraca między Urszulą Świątek, a Izbą Regionalną w Krzywem została nawiązana w 2013 roku. Pani Urszula należała do osób, o jakich zwykło się mówić, że mają serce na dłoni. Zawsze serdeczna, życzliwa, bezpośrednia i przystępna dla wszystkich, z ogromnym poczuciem humoru, którym pewnie często przykrywała własne smutki, czy problemy zdrowotne. Współpracę z Izbą zaproponowała samoistnie, ofiarując się, że wykona kwiatowe elementy dekoracyjne potrzebne do wystroju. W Izbie Regionalnej podziwiać też można było wyhaftowane przez Nią makatki kuchenne z ludowymi mądrościami oraz kwiaty szydełkowe. Po zamknięciu Izby, nawiązała współpracę z powstałym w niedługim czasie, bo już w marcu 2014 roku, Salonikiem „W Krzywem Zwierciadle”. Uczestniczyła w większości imprez tam organizowanych. Przygotowywała ekspozycje swojego rękodzieła (serwety, makatki, kwiaty z bibuły i krepiny) na dwie wystawy organizowane przez Salonik podczas cyklicznej imprezy w Krzywem pod nazwą „Ocalić od zapomnienia



śp. Urszula Świątek

– dziedzictwo wsi galicyjskiej”. Pierwsza z nich miała miejsce w lipcu 2018 r. pod hasłem „Co im w duszy gra - Artyści Podkarpacia”, a druga, tuż przed śmiercią Pani Urszuli, 21 lipca 2019 roku, pod tytułem „Tradycje tętnią życiem”. W czasie tej ostatniej imprezy prowadziła też warsztaty rękodzielnicze, ucząc dzieci techniki wykonywania bibułkowych kwiatów.

Urszula Świątek nigdy nie odmawiała pomocy, była prawdziwym przyjacielem, bez choćby cienia zachłanności, czy chęci chwalenia się sobą. To rzadko dzisiaj spotykane cechy u człowieka, dlatego pustka i żal, że Jej już z nami nie ma są tym większe.

Odszedł człowiek mądry, dobry i wielki, ale skromny, przepełniony uśmiechem, żartem i dobrym słowem. Odszedł przyjaciel. Brakuje nam Ciebie, Urszulo, ale w pamięci naszej pozostaniesz na zawsze, bo jak powiedział Voltaire „Wszystkie wielkości świata nie są tyle warte, co dobra przyjaźń”.

Bogusława Krzywonos
- Społeczny Animator Kultury,
Jadwiga Rajtar-Zaczek

W muzyczno-rodzinnym klimacie

Już po raz kolejny mieszkańcy gminy Haczów i nie tylko, mogli wspólnie pobawić się na Pikniku Wakacyjnym. Nie zabrakło dobrej zabawy i muzyki.

fot. A. Józefczyk



Piknik Wakacyjny to cykliczna impreza plenerowa, która od wielu już lat gości w kalendarzu imprez gminy Haczów. Jego organizatorami byli Wójt Gminy Haczów, Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku oraz Gmina Haczów, przy wsparciu finansowym Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”. Organizatorzy zadbali o to, by każdy znalazł coś dla siebie. Dla najmłodszych, pod osłoną drzew, przygotowano kącik z mnóstwem atrakcji. Maluchy mogły wybierać pomiędzy m.in. zabawą piaskiem kinetycznym, układaniem klocków, malowaniem na folii, szklanym graffiti czy budowaniem konstrukcji z plasti-

kowych rurek. Nie zabrakło również dmuchańców, malowania twarzy i wodnych tatuaży. Na scenie natomiast zaprezentował się publiczności zespół „Chrząszcze”, grający najpopularniejsze szlagiery lat 60. i 70. oraz zespół „Zorba”, który przeniósł widzów w greckie klimaty. – *Piknik niezmiennie od lat, może poszczycić się sporą frekwencją publiczności. Ogromnie nas to cieszy. Organizując go, staramy się, by nasi goście nie tylko dobrze się bawili, ale też spędzili fajne, rodzinne popołudnie. Nasz park jest klimatycznym, bezpiecznym miejscem, z drzewostanem, który nawet w słoneczne popołudnie zapewnia cień, można więc bez obaw wybrać się tutaj nawet z małymi dziećmi. Patrząc na roześmiane twarze dzieci i zrelaksowanych dorosłych, myślę, że udało nam się ten cel osiągnąć* – podsumowała Maria Rygiel – Dyrektor GOKiW w Haczowie.

Imprezę zakończył festyn z muzyką zespołu „Chrząszcze” oraz DJ Sancheza.

Elżbieta Boroń



Po raz kolejny potrawy przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Domaradza i Stowarzyszenie Kobiet „Gospodiada” z Jasienicy Rosielnej zostały wyróżnione i nagrodzone. Tym razem panie przywiozły nagrody z Leska i Boguchwały.

Koło Gospodyń Wiejskich z Domaradza z sukcesem zaprezentowało się na XXIV Targach Rzemiosła, Przedsiębiorczości i Leśnictwa AGROBIESZCZADY 2019. Tradycyjnie w imprezie udział wzięli najlepsi wystawcy z naszego regionu. Po raz czwarty w ramach targów zorganizowano konkurs „Podkarpackie Smaki Myśliwskie”. Uczestnicy mogli przygotować swoje potrawy w ramach trzech kategorii: produkt z dziczyzny, danie z dziczyzny oraz napój wytwarzany tradycyjnymi metodami przy użyciu lokalnych surowców posiadających związek z myślistwem. Panie z Domaradza, pod ocenę jury, podały cztery propozycje: nalewkę z pędów sosny, nalewkę z tarniny, jagodziankę oraz krokiety z prawdziwkami. Nagrodę zdobyła pierwsza z nich. – *Dla nas to ogromny sukces i radość, tym bardziej, że powtórzona czwarty raz z rzędu. „Agrobieszczady” są imprezą, która z roku na rok skupia coraz więcej wystawców. W tym roku było ich ok. 250 i nasze Koło między nimi. Cieszymy się, że nasze potrawy po raz kolejny zdobyły uznanie jury. To ogromna motywacja do dalszych działań* – stwier-

Smacznie i zdrowo



dziła Elżbieta Froń – Przewodnicząca KGW w Domaradzu.

Z sukcesu, tym razem Boguchwale, cieszyły się również panie ze Stowarzyszenia Kobiet „Gospodiada” w Jasienicy Rosielnej. Podczas „Dni Otwartych Drzwi 2019 PODR” połączonych z „XXI Regionalną Wystawą Zwierząt Hodowlanych”

panie zaprezentowały trzy potrawy: galantynę z kurczaka, zupę kulkową i placek z borówkami. Warto tu dodać, że ta impreza rolnicza, ściągnęła do Boguchwały ponad 350 wystawców z terenu całego kraju. Konkursowe jury doceniło smak galantyny przyznając jej jedną z nagród. Panie z „Gospodiady” swoje dania zaprezentowały również na „Agrobieszczadach”, gdzie również spotkały się dużą aprobatą uczestników imprezy. – *Ogromnie się cieszymy, że nasze potrawy zyskują uznanie nie tylko jurorów, ale też osób, które przychodzą na imprezy towarzyszące konkursom. Nasze panie lubią gotować, eksperymentować w kuchni. Przygotowując się do kolejnych konkursów nieraz staramy się połączyć tradycję z nowoczesnością. Jest to pracochłonne, ale przynosi ogromną satysfakcję i radość. I za tę radość z gotowania i chęci chciałabym moim paniom ze Stowarzyszenia serdecznie podziękować* – podsumowała Józefa Szynklar - Prezes Stowarzyszenia Kobiet „Gospodiada” w Jasienicy Rosielnej.

Elżbieta Boroń,

fot. Archiwum Stowarzyszenia „Gospodiada”

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych na Starosądeckim Jarmarku Rzemiosła



Już jedenasty raz, w grodzie świętej Kingi odbywał się Starosądecki Jarmark Rzemiosła, impreza w unikatowej scenarii średniowiecznego rynku w nadpoprzednim miasteczku. Na tę międzynarodową dwudniową imprezę w Starym Sączu zaproszenie otrzymało również Stowarzyszenie Ludzi Twórczych z Brzozowa.

Stary Sącz był przez wieki silnym ośrodkiem rzemiosła. Te tradycje przypominają obecnie Starosądecki Jarmark Rzemiosła, w którym w br. uczestniczyło około 120 rzemieślników z najodleglejszych zakątków Polski oraz z zagranicy.

Jako, że Stary Sącz leży na pograniczu, gdzie miesza się kultury, smaki i obyczaje, na imprezie nie zabrakło kuchni węgierskiej, rumuńskiej i słowackiej, którą oczywiście kosztowaliśmy. Piękne międzynarodowe stoiska oraz program artystyczny w wykonaniu Górali z Transylwanii,

wzbudziły w nas niesamowite przeżycia. Nawiązaliśmy wiele kontaktów, które w kolejnych latach przyniosą efekty w postaci zaproszeń na pokazy rękodzieła, warsztaty, wizyty studyjne.

Nasze podkarpackie rękodzieło spotkało się z ogromnym zainteresowaniem, a pokazy jego wykonywania przez rękodzielników skupionych w stowarzyszeniu przykuwały uwagę zwiedzających.

Jesteśmy piękną wizytówką naszego regionu, niejednokrotnie doceniani w Polsce, również teraz w Starym Sączu otrzymaliśmy wiele ciepłych słów oraz wyróżnienie z rąk Burmistrza za „utrzymywanie i rozwijanie tradycji i wartości rzemiosła, rękodzieła ludowego oraz pielęgnowanie tożsamości lokalnej...”.

W wyjeździe uczestniczyli: Stefania Bąk, Wanda Brach, Małgorzata Chmiel, Anna Głąb, Grażyna Hanus, Katarzyna Kaczor, Katarzyna Kudła, Dorota Leń, Krystyna Łobaza, Ryszard Marciniak, Anna Pojnar, Tadeusz Pindyk, Adam Pobidyński, Maria Szajna, Czesława Wittek, Marta Władysław, Barbara Wójcik.

Stowarzyszenie działa już od 9 lat, skupia rękodzielników i artystów z Podkarpacia, promuje na terenie kraju te pięknie i misternie wykonane wyroby artystyczne, przyczyniając się również do rozwoju lokalnych organizacji pozarządowych, które czerpią z naszych doświadczeń.

Wyjazd do Starego Sącza na prezentację był możliwy dzięki częściowemu dofinansowaniu przedsięwzięcia ze środków Powiatu Brzozowskiego. Patronat medialny objął portal Brzozowiana.pl

Małgorzata Chmiel
Prezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych







WYRÓŻNIENIE

dla

Stowarzyszenia Ludzi Twórczych

za utrzymywanie i rozwijanie tradycji
i wartości rzemiosła, rękodzieła ludowego
oraz pielęgnowanie tożsamości lokalnej,
których wyrazem jest nawiązujący
do wielowiekowej historii
Starosądecki Jarmark Rzemiosła

KAPITULA:

Tadeusz GZEWOCZYK - Prezes Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu

Andrzej MACIUSZEK - Wiceprezes Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu

Paweł CIEŚLIŃSKI - Członek Zarządu Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu

Józef Cwojga - Råditeł Urádu Urádu Prešovského samosprávy w Prešov

Jacek LELEK - Burmistrz Starego Sącza

Kazimierz GIZICKI - Zastępcę Burmistrza Starego Sącza

Julia DZIEDZIC - Rådny Rady Miejskiej w Starym Sączu



STARY SĄCZ, 25 sierpnia 2019 r.

Pielgrzymka chóru parafialnego na Kresy Wschodnie

Chór Parafialny w Brzozowie uczestniczył wraz z grupą instrumentalną, dyrygentem Damianem Kuligą i opiekunem ks. Łukaszem Staszewskim w pielgrzymce na Kresy Wschodnie.

warzyszyły nam prawdziwe wzruszenia, a szczerść ludzkich spojrzeń utwierdzała w przekonaniu, że warto śpiewać, że muzyka to niezaprzeczalna wartość.

Szczególnym punktem naszej piel-

hymnu „Gaude Mater Polonia”. Postawą na baczność uczestnicy koncertu okazali swój szacunek do polskości i nieprzemijającą pamięć o Polsce. Cieszymy się, że dostąpiliśmy zaszczytu koncertowania w tym chlubnym miejscu i wpisaliśmy się w historię polskiego kościoła na Ukrainie. To dla nas znaczące wydarzenie.

Pod przewodnictwem ks. Romana odwiedziliśmy Cmentarz Łyczakowski, najstarszą nekropolię miasta i jeden z najstarszych cmentarzy na terenie Rzeczypospolitej. To piękne i magiczne miejsce, gdzie chyba najbardziej uwidoczniła jest historia miasta i jego mieszkańców. To panteon polskiej chwały, dumy, miejsce pochówku przedstawicieli inteligencji, klas wyższych i zasłużonych dla Ojczyzny. Znanе nazwiska: Zapolska, Konopnicka, Ordon, Grottger, Goszczyński, Banach, Gorgolewski, Bełza... Mijamy ich groby, doceniając wielkie zasługi.



Nam pielgrzymom – chórzystom podczas wyjazdu towarzyszyły słowa wypowiedziane w Rzymie przez naszego papieża, Świętego Jana Pawła II: Niech wasze śpiewanie przekracza granice. Wiecie, że Anioł oznacza posłany. Wy jesteście na swój sposób posłani, aby szerzyć Bożą radość i przez wasz śpiew ukazywać, że wiara jest mocniejsza niż wątplenie, że nadzieja jest silniejsza niż beznadzieja, że miłość jest mocniejsza niż śmierć.

Podczas pobytu na Ukrainie towarzyszył nam ks. Roman - Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej z miejscowości Bursztyn. Był on naszym przewodnikiem po miejscach, które obejmował program pielgrzymki. Dzięki jego zaangażowaniu odwiedziliśmy Lwów, Bolszowiec, Halicz, Stanisławów, Bursztyn, Brzuchowice. Oprowadzał nas po najpiękniejszych perełkach architektury sakralnej, zapoznawał z ich historią, pokazał miejsca szczególnie ważne i bliskie sercom Polaków. Opowiadał ciekawie, z pasją, czym wzbudzał nasze zainteresowanie, poruszał nasze serca i budził refleksję. Zachwycił nas swoją dobrocią i ofiarnym zaangażowaniem w życie swojej parafii.

Wyjazd na Kresy Wschodnie był dla nas dużym przeżyciem. Wiele razy i w wielu miejscach doświadczaliśmy głębokich wzruszeń. Tak było podczas Eucharystii w kościele w Bolszowicach i w Bursztynie, gdzie śpiewaliśmy w ramach Liturgii. Kościoły te w tych dniach rozbrzmiewały muzyką i śpiewem. Również w Bursztynie po mszy świętej zaprezentowaliśmy repertuar pieśni maryjnych. Zgromadzeni słuchali koncertu z wielką czułością. Widzieliśmy na twarzach emocje, łzy wzruszenia, czuliśmy bliskość i łączność z miejscowymi parafianami. To-

grzymki był koncert w Bazylice Archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie, zwanej Katedrą Łacińską. To jeden z najstarszych kościołów Lwowa. W tejże bazylice przed głównym ołtarzem wyspiewaliśmy przygotowany repertuar. Do występu przygotowaliśmy się długo i intensywnie. Na koncert przybyło wielu odbiorców tego uroczystego i jakże ważnego dla nas wydarzenia. Ciepły odbiór naszego śpiewu, szczerze uśmiechy, radosne spojrzenia, wzruszenia to atmosfera, której tam doświadczyliśmy. Gromkie brawa i owacje na stojąco były dla nas wyrazem najwyższego uznania. Odczuliśmy, że serca naszych słuchaczy rozkołysały się pięknem religijnych pieśni. Wielką i niezmiernie wymowną chwilą było wysłuchanie przez obecnych średniowiecznego



Cmentarz Łyczakowski to nie tylko miejsce spoczynku wybitnych osobistości, ale również miejsce mogił uczestników bitwy o Lwów i Małopolskę Wschodnią, poległych w latach 1918-1920 i zmarłych w latach późniejszych. To miejsce przepełnione ogromnym patriotyzmem i miłością do Ojczyzny znane jest jako Cmentarz Orłów. To tam w Kaplicy Obrońców Lwowa odśpiewaliśmy „Rotę”, oddając w ten sposób cześć i chwałę poległym bohaterom. Byliśmy mocno wzruszeni.

Dzięki zaangażowaniu ks. Romana przeżyliśmy niezapomniane chwile. Pielgrzymka była dla nas wielkim duchowym przeżyciem. Będziemy ją wspominać. Dziękujemy również z serca tym, którzy dołożyli starań, aby ten wyjazd mógł się odbyć. Serdeczne Bóg zapłać.

Zofia Suchorabska



Narodowe Czytanie w Szkole Podstawowej w Starej Wsi

„Kto czyta - żyje wielokrotnie,
kto zaś z książkami obcować nie chce,
na jeden żywot jest skazany.”

Józef Czechowicz

6 września w Szkole Podstawowej w Starej Wsi przeprowadzono akcję Narodowego Czytania. Było to już ósme Narodowe Czytanie, które zgromadziło w szkole miłośników literatury polskiej: Pana dyrektora, nauczycieli i uczniów. W tegorocznej



Reymonta, *Rozdziobią nas kruki, wrony...* – Stefana Żeromskiego, *Sachem* – Henryka Sienkiewicza i *Sawa* – Henryka Rzewuskiego.

Do szkolnego czytania wybrano cztery nowele, które łączą polskość z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem. Rozpoczęto nowelą „*Sachem*” autorstwa Henryka Sienkiewicza. Lekturę czytali: dyrektor szkoły Piotr Niecko, Zuzanna Żak, Stanisław Chrobak, Renata Stach, uczniowie: Kinga Boroń, Julia Ken-

edycji wytypowano gawędę, nowele i opowiadania. Wyznaczono utwory: *Dobra pani* – Elizy Orzeszkowej, *Dym* – Marii Konopnickiej, *Katarynka* – Bolesława Prusa, *Mój ojciec wstępuje do strażaków* – Brunona Schulza, *Orka* – Władysława Stanisława

dziółka, Patrycja Drożdżał, Karol Wacek i Lucyna Ruszel. Następnie wysłuchano „*Katarynkę*” Bolesława Prusa. Treść noweli przypomnieli w kolejności: Wiktoria Stanisławczyk, Kalina Boroń, Daria Jagielska, Olga Barańska, Oliwia Skotnicka, Anna Herbut, Milena Wolanin, pani Danuta Kucab, Krystian Młynarski, pani Beata Mielcarek, pani Ewa Chrobak, Natalia Wojtowicz, Krzysztof Kostka, Julia Czączek, Joanna Rak i Wiktoria Sławęcka. Kolejną lekturą była nowela „*Rozdziobią nas kruki, wrony...*” Stefana Żeromskiego. Tekst odczytali: Grzegorz Boroń, pani Agnieszka Draguła, Jagoda Guz, Amelia Wolanin, pani Renata Stach, Kornel Bułewicz, pani Barbara Dudek, pani Lucyna Ruszel, Wiktoria Kuliga, Dominika Bargieł i Natalia Sabik. Na zakończenie odczytano „*Dym*” Marii Konopnickiej. Lektorami byli: Anna Rachwał, Wiktoria Dąbrowiecka, Wiktoria Olejarska, Iga Żmuda, Magdalena Baran, Karolina Prajsnar, Wiktoria Froń. W miłej atmosferze zakończono wspólne delectowanie się literaturą polską. Była to prawdziwa uczta dla ducha.

Organizatorami Narodowego Czytania w szkole były polonistki: Renata Stach, Lucyna Ruszel i Agnieszka Draguła.

Renata Stach

„Operacja Rafael”, czyli powieść historyczno – szpiegowska

To „wciągająca powieść szpiegowska z beczennym obrazem w tle” – uważa Vincent V. Severski, najpopularniejszy autor powieści szpiegowskich w Polsce i były pułkownik wywiadu. Mowa o „*Operacji Rafael*”, której współautorem jest wychowanek brzozowskiego liceum Marek Kozubal.

Jest rok 2011. Doświadczony oficer polskiego wywiadu Łodyna będąc z wykładem

w ośrodku szkolenia w Starych Kiejkutach, otrzymuje od Szefa Agencji Wywiadu rozkaz powrotu do Centrali. Tam dowiaduje się, że otrzymał zadanie znalezienia zaginionego w czasie wojny arcydzieła z Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Po krótkich przygotowaniach rusza na misję do Iraku. Trop prowadzi go do Kuwejtu i irackiego Kurdystanu, a także mrocznej historii z przeszłości.

Zaginione arcydzieło, wywiezione z Polski w trakcie II wojny światowej, miało zostać skradzione w 1990 roku przez irackich żołnierzy. Na miejscu bardzo szybko okazuje się, że informator polskiego MSZ nie żyje, a Łodyna trafia w sam środek wywiadowczej rozgrywki toczącej się na Bliskim Wschodzie.

Oprócz wątpliwych sprzymierzeńców i kruchych sojuszy Łodyna ma do dyspozycji jeszcze jedno – trop, o którym nie wiedzą pozo-

stali. To stary list Mieczysława Kleiner, niedosłego artysty, byłego przemytnika i współpracownika wywiadu II RP, który w trakcie wojny otrzymał tajną misję. Umykając śmierci i wrogim oddziałom, żołnierz z tajemniczym pakunkiem przedzierał się z Krakowa do samego Iraku.

Operacja Rafael opisuje operację specjalną Agencji Wywiadu, w której uczestniczył współautor książki. Celem było odnalezienie najbardziej poszukiwanego na świecie, utraconego przez Polskę w czasie drugiej wojny światowej dzieła sztuki czyli „*Portretu młodzieńca*” renesansowego mistrza Rafaela Santi.

Łodyna w trakcie poszukiwania zaginionego dzieła sztuki jednocześnie bierze udział w zabójczym wyścigu konkurujących ze sobą służb arabskich, wywiadu rosyjskiego i amerykańskiego. Nie chodzi tylko



Marek Kozubal ukończył brzozowskie liceum, z wykształcenia jest politologiem, absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował m.in. w „*Głosie Nauczycielskim*”, „*Życiu Warszawy*”, „*Gazecie Wyborczej*”. Od kilkunastu lat jest publicystą „*Rzeczpospolitej*”. Przez kilka lat zajmował się tematyką kryminalną m.in. przestępczością zorganizowaną. Pasjonuje się historią i wojskowością, a przede wszystkim poszukiwaniem zaginionych dzieł sztuki, kilka z nich odnalazł.

o odzyskanie „*Portretu młodzieńca*”, ale także odkrycie innej tajemnicy.

Na tym „cichym froncie” walki wywiadów czytelnik od-



najduje realistyczne opisy codziennego życia oficerów wywiadu, dyplomatów, ich przyjaciół i wrogów. Każda strona książki przybliża do odpowiedzi na pytanie gdzie jest zrabowane w czasie wojny arcydzieło i dlaczego jest tak ważne dla podążających jego tropem oficerów wywiadów kilku krajów.

Jak przystało na rasową powieść szpiegowską, „Operacja Rafael” może służyć jako unikalny przewodnik

po różnych zakątkach świata. Opisy miejsc występujących w książce zgodne są z rzeczywistością, ponieważ autorzy oparli się na swoich doświadczeniach z podróży do wielu krajów m.in. Kazachstanu, Uzbekistanu, Iranu, Kuwejt, Izraela, Iraku.

Akcja książki nie tylko toczy się na Bliskim Wschodzie. Niektóre epizody zostały umieszczone na Podkarpaciu m.in. w Dynowie oraz w Bieszczadach. Autorami

książki są Marcin Faliński oraz Marek Kozubal.

Marcin Faliński od 1993 roku był funkcjonariuszem Urzędu Ochrony Państwa. Od 1996 roku był oficerem Zarządu Wywiadu, a 2002 roku oficerem Agencji Wywiadu. Uczestniczył w wielu operacji wywiadowczych za granicą. W 2017 roku, w stopniu podpułkownika, odszedł na emeryturę. Jego szefem w czasie pracy szpiegowskiej był Vincent V. Severski. Postać Marcina opisał on w najbardziej

znanej polskiej powieści szpiegowskiej „Nielegalni” – sfilmowanej w poprzednim roku.

Premiera książki będzie miała miejsce 16 października 2019 roku, zostanie ona też zaprezentowana na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie w dniach 24-27 października (stoisko wydawnictwa Czarna Owca). Powieść można już zamawiać na portalach sprzedażowych.

(MK)

Seniorzy - konsumenci

W październiku obchodzić będziemy Dzień Seniora: 1 października Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, a 20 października - Europejski Dzień Seniora. Święto to skłania do refleksji i spojrzenia na seniorów jako konsumentów - aktywnych uczestników rynku.

Seniorzy to rosnąca grupa konsumentów, szczególnie narażona na działania nieuczciwych sprzedawców, którzy wykorzystują ich ufnosć. Problem ten w przeważającej mierze dotyczy umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorcy, ewentualnie na odległość. Jest to bowiem grupa społeczna głównie narażona na nieuczciwe praktyki sprzedawców podczas wizyt akwizytorów w domach oraz sprzedaży na prezentacjach. Jest to problem ogólnokrajowy. Dlatego wiele instytucji podejmuje różnego rodzaju działania mające na celu ochronę „starszych” konsumentów. Jako przykład można wskazać wspólną akcję edukacyjną Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Komendy Głównej Policji, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zorganizowaną w 2018 r., która miała na celu ostrzegać seniorów przed nieuczciwymi praktykami. Również w powiecie brzozowskim Powiatowy Rzecznik Konsumentów we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Brzozowie zorganizował spotkania ze słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz podopiecznymi Dziennego Domu Opieki Medycznej DARMED. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów prowadzi także postępowania i wydaje decyzje dot. sprzedaży na pokazach czy też w domach konsumentów, np. nałożył na firmę CMSE Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (poprzednia nazwa CMSF Sp. z o.o.) ponad 1,1 mln zł kary za naruszanie interesów konsumentów i niedozwolone postanowienia w umowach. Spółka działa pod różnymi nazwami, np. Centrum Medyczne



św. Franciszka, Instytut św. Barbary, Łódzkie Centrum Medyczne. W sumie urząd stwierdził 5 praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów: niechciany telemarketing, ukrywanie handlowego celu pokazu, wprowadzanie w błąd co do stanu zdrowia, wywieranie niedopuszczalnego nacisku i ograniczanie prawa do odstąpienia od umowy (Decyzje Prezesa UOKiK Nr RWR 4/2019 i RWR 5/2019 z dnia 26.07.2019 r.)

Tematyka umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość była już kilkakrotnie omawiana na łamach naszej gazety. Dlatego – w ramach przypomnienia - przytoczę jedynie najważniejsze wskazówki, jak zachowywać się, aby nie paść ofiarą nieuczciwych przedsiębiorców, zamieszczone w Poradniku: „Mam dla Państwa wyjątkową ofertę...” czyli jak nie dać się oszukać przez akwizytora” (poradnik przygotowany w ramach realizacji przedsięwzięcia pt. „Konsument seniorzy a sprzedaż bezpośrednia - prawa i zagrożenia” finansowany ze środków Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów):

1. bądź ostrożny i czujny,
2. czytaj dokładnie przedłożone do podpisu dokumenty,
3. zanim podpiszesz umowę skonsultuj się z najbliższymi lub skorzystaj z fachowej pomocy.

Podpisanie dokumentów może oznaczać zawarcie nowej umowy,

4. nie podpisuj umów pod presją, w ciszy i spokoju zapoznaj się z treścią dokumentu,
5. w razie wątpliwości czy faktycznie masz do czynienia ze swoim sprzedawcą lub usługodawcą, skontaktuj się z przedsiębiorcą telefonicznie (np. dzwoniąc do biura obsługi klienta) lub osobiście w lokalu przedsiębiorcy,
6. nie wpuszczaj do domu obcych osób,
7. nie podpisuj dokumentów otrzymanych od nieznanej osoby,
8. podpisując umowę zadбай o to, aby otrzymać egzemplarz dokumentów dla siebie,
9. w przypadku zakupów poza lokalem przedsiębiorstwa (np. na pokazie) lub na odległość (np. zakupy przez telefon) masz 14 dni na odstąpienie od umowy,
10. jeżeli zakupiony towar lub usługa są niezgodne z umową, możesz złożyć reklamację,
11. jeżeli uczestniczysz w prezentacji towaru (np. materaca, garnków), to nie musisz go kupować. Nie podejmuj decyzji o zakupie pod wpływem chwili,
12. w razie wątpliwości lub sporu ze sprzedawcą skorzystaj z pomocy instytucji konsumenckich.

Na zakończenie jeszcze jedna bardzo ważna uwaga. Poza wyjątkami enumeratywnie wymienionymi w ustawie, (art. 38 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta), od większości umów zawieranych czy to na pokazach, czy w domu można odstąpić w terminie 14 dni od dnia otrzymania rzeczy lub zawarcia umowy. W tym celu należy złożyć przedsiębiorcy stosowne oświadczenie. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. W takim przypadku, konsument pokrywa wszystkie bezpośrednie koszty zwrotu rzeczy (np. koszty opakowania, zabezpieczenia, nadania), chyba że przedsiębiorca zgodził się je ponieść lub nie poinformował kupującego o konieczności ich poniesienia.

Irena Rapala

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

PUCHAR MAMUSIEK

powędrował do Haczowa

Drużyna mAmateerek z Haczowa wygrała II Mistrzostwa Polski Mamusiek, które odbyły się w Przemyślu. Na starcie zjawili się łącznie 12 ekip zarówno z Polski, jak i zza granicy.

Drużyna powstała w Haczowie w ubiegłym roku. Dziewczyny, w miarę możliwości starają się ćwiczyć grę w piłkę nożną przynajmniej raz w tygodniu, a w sezonie zimowym – piłkę ręczną na sali gimnastycznej w budynku miejscowej Szkoły Podstawowej. – Nasza drużyna jeździ na turnieje mamusiek. Ten w Przemyślu, był chyba największy, w jakim do tej pory

brałyśmy udział. Mistrzostwa trwały dwa dni i składało się na nie 7 konkurencji. Najważniejszą był turniej piłki nożnej, ale oprócz niego panie biorące udział w zawodach musiały zmierzyć się jeszcze w takich konkurencjach jak m.in.: przeciąganie liny, piłka na trampolinie, młotki (zawodnicy rzucają drewnianym zbijakiem tak, aby wyrzucić nim, upatrzone wcześniej, ponumerowane kręgle – przyp. red.), curling z piłką czy rzut torebką na odległość. Każda konkurencja była punktowana, a suma zebranych punktów decydowała o końcowej klasyfikacji. Na-

szej drużynie udało się łącznie zebrać 104 punkty, co dało nam 3 punkty przewagi nad ekipą z Przemyśla i 4 nad ekipą z Korczyny – opowiadała Anna Dąbrowska, z ekipy mAmateerek z Haczowa.

Drużyna mAmateerek z Haczowa wystąpiła w składzie: kapitan: Agnieszka Adamczyk, bramkarz – Magdalena Kackowska oraz Marzena Musiał, Justyna Terlecka, Paulina Szurlej, Joanna Guzior, Grażyna Ekiert, Gabriela Rysz, Marta Matusz, Justyna Barańska, Anna Dąbrowska. – Turniej był świetną zabawą i odskocznią. Brałyśmy udział w wielu nowych konkurencjach, które dostarczyły nam mnóstwa radości. Poznałyśmy wiele fajnych kobiet – mamusiek, z którymi utrzymujemy kontakt. Póki co musimy wyleczyć kilka poturniejowych kontuzji, ale na wiosnę będziemy chcieli zorganizować w Haczowie podobny turniej dla mam grających w piłkę nożną – podsumowała Agnieszka Adamczyk – Kapitan haczowskiej drużyny.

Elżbieta Boroń,
fot. Archiwum mAmateerek Haczów



Podium ucznia Szkoły Podstawowej Nr 2 w Humniskach

We wtorek 17 września br. w Katowickim „Spodku” odbył się prestiżowy turniej szachowy „IV Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach” – rywalizacja toczyła się na dystansie 7 rund, z czasem 10 minut na zawodnika.

W turnieju wzięło udział ok. 1200 młodych szachistów. Rozgrywki toczyły się w dziesięciu grupach wiekowych, które dodatkowo podzielone były na chłopców i dziewczęta.

W grupie Pawełka Sowińskiego reprezentującego klasy III chłopców wystąpiło 151 uczniów szkół z całej Polski. Po dniu rywalizacji przy szachowych planszach Paweł wygrał wszystkie siedem partii i co pozwoliło mu zająć pierwsze miejsce. W nagrodę otrzymał: puchar, medal, dyplom oraz reklamówkę słodczy.

Lukasz Sowiński



Mistrzostwa Polski Młodzików w łucznictwie

W dniach 24 - 25 sierpnia br. w przepięknej scenerii leśnej przy wspaniałej pogodzie na torach Klubu Łuczniczego „Chrobry” w Głucholazach odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w łucznictwie (13 - 15 lat).

W zawodach rywalizowało 235 zawodników z całej Polski w dwóch kategoriach: młodzika i młodzika starszego. ŁKS „Sagit” Humniska reprezentowali Oliwia Ryba i Kacper Przybyła w kategorii młodzik, gdzie rywalizowało 87 dziewcząt i 71 chłopców.

Startując w systemie indywidualnym strzelali z odległości 40 m i 20 m. Bardzo udany start miała Oliwia Ryba. Strzelając pierwszy rok w tej kategorii zajęła wysokie 14 miejsce, zdobywając 1256 pkt. Również zadawalający był strat



Kacpra Przybyły, który po 4 miesięcznym okresie treningowym uplasował się na 39 pozycji z wynikiem 1190 pkt.

W rywalizacji drużyn mieszanych (mixtów) Oliwia i Kacper zajęli 13 miejsce z wynikiem 2446 pkt na 38 mixtów. Uzyskane wyniki i zajęte przez naszych zawodników miejsca potwierdzają stały wzrost formy. Napawa to optymizmem, iż kolejne starty będą należały również do bardzo udanych.

Zawodnicy i działacze klubu składają podziękowania Burmistrzowi Brzozowa, firmom: Elektromontaż Rzeszów, Polikat Brzozów, Elan z Brzozowa, Cukierni Wacława Bieńczaka, Janowi Dudyczowi, Stanisławowi i Józefowi Telesz, Gustek - Trans.

Tekst i zdjęcia: Stanisława Warchałowska

Wakacyjny Turniej Szachowy



Mimo wakacyjnego odpoczynku blisko 20 młodych szachistów z terenu powiatu brzozowskiego a nawet spoza wzięło udział w Wakacyjnym Turnieju Szachowym o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu. Startujący zawodnicy zostali przydzieleni do dwóch kategorii wiekowych. Grupa starsza z roczników 2007 - 2009 rywalizowała na dystansie 9 rund. Po rozegraniu wszystkich partii w klasyfikacji chłopców zwyciężył Michał Guzik z KKSz Urania Krosno (7,5 pkt.). Drugie miejsce zajął Hubert Frydryk (6,5 pkt.), a trzecie Dawid Futyma (6,0 pkt.) - obaj z UKS SP Nr 1 Brzozów. Jediną startującą w tej kategorii dziewczynką była Martyna Mansz z KKSz Urania Krosno, która w rywalizacji z chłopcami uzyskała 3,0 pkt.

W grupie drugiej występowały dzieci z roczników 2010 i młodszy i do rozegrania miały 7 rund. Bezkonkurencyjną wśród dziewczynek okazała się Daria Kretowicz z GKSz Kornuty Gorlice, która zgromadziła 6,5 pkt., tyle co druga Kinga Kucia z LKS

Parnas Stara Wieś. Miejsce trzecie zajęła Milena Owsiana z UKS SP Nr 1 Brzozów z 2,0 pkt. na koncie. W rywalizacji chłopców turniej wygrał Jan Jagodziński (5,0 pkt.) z UKS SP Nr 1 Brzozów. Za nim kolejno uplasowali się Kacper Krzepakowski (4,0 pkt.) i Stanisław Rolniak (3,0 pkt.) - obaj z KKSz Urania Krosno.

Na ceremonię dekoracji najlepszych przybyli Adam Śniezek - Poseł na Sejm RP oraz fundator nagród Henryk Kozik



-Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie. Obydwaj złożyli serdeczne podziękowania i gratulacje wszystkim startującym, a triumfatorom wręczyli dyplomy, medale i okazałe puchary. Oprócz tego najmłodszemu uczestnikowi zawodów Jakubowi Musiałowi pamiątkową nagrodę ufundował i wręczył Adam Śniezek.

Zawody, które 24 sierpnia br. odbyły się brzozowskiej „podstawówce” sprawnie przeprowadzili i sędziowali Kazimierz Kozubal i Wojciech Kozubal.

Marek Szerszeń



Drugie miejsce Patryka Wosia w Krośnie



7 września br. przy obiekcie MOSiR w Krośnie odbyły się zawody łucznicze z cyklu II Rundy Pucharu Okręgu Rzeszowskiego. W zawodach wystartowało 85 zawodników z województwa podkarpackiego z następujących klubów: ŁUKS Jedlicze, ŁKS Sagit Humniska, UKS Górnik Humniska, LKS Jar Kielnarowa, SKS

Piast 25 Rzeszów, UKS Sajdak Głogów Młp., Legenda Rzeszów, UKS Tramp Jarosław, LKS Makovia Makowisko.

ŁKS Sagit Humniska reprezentowało 8 zawodników, a UKS Górnik Humniska 2 zawodniczki. Największą niespodziankę w kategorii młodzik (13 lat) sprawił Patryk Woś (Sagit), który zajął 2 miejsce. Na pią-

tym uplasowała się Oliwia Ryba (Sagit) i na 7 Kacper Przybyła (Sagit).

W kategorii junior młodszy (16-17 lat) 4 miejsce zajęła Ewa Janocha (Sagit), natomiast w kategorii Open 5 miejsce Jerzy Puchyr (Sagit).

W kategorii dziecko starsze (11-12 lat) 6 miejsce przyznano Piotrowi Supel (Sagit) zaś w kategorii dziecko (do 10 lat) na 4. znalazła się Wiktoria Kruczek (Górnik), na 5. Julia Bąk (Górnik), na 6. Wiktor Szmigiel (Sagit) i na 7. Bartłomiej Telesz (Sagit).

Uzyskane przez naszych zawodników wyniki potwierdzają, że drzemie w nich talent strzelecki, należy tylko go obudzić na treningach. Puchary za miejsca od 1-3 ufundowała Poseł do Sejmu RP Joanna Frydrych, która wręczyła je osobiście zawodnikom, życząc im sukcesów w tej pięknej olimpijskiej dyscyplinie.

Điękujemy bardzo sponsorom, bez ich wsparcia nie byłoby sukcesów naszych zawodników.

Tekst i zdjęcia: jt

II Memoriał im. Patryka Kaczora w streetballu



Wygraną drużynę JT TEAM z Krosna zakończył się II Memoriał im. Patryka Kaczora w koszykówce ulicznej DUCK CONTEST 2019, który 27 lipca br. odbył się w Jasionowie. Impreza zorganizowana w celu upamiętnienia śmierci tragicznie zmarłego Patryka Kaczora, młodego koszykarza pochodzącego z Jasionowa, już po raz drugi zorganizowana została przez Brzozowskie Stowarzyszenie Koszykówki. Tegoroczna edycja stała na wy-

sokim poziomie sportowym, a wzięło w niej udział aż 20 zespołów, które podzielono na cztery grupy. Po kilkugodzinnych zmaganiach turniej wygrała ekipa JT Team Krosno w składzie Sebastian Kamiński, Marek Osiniak i Sebastian Jakubczyk. Drugie miejsce zajęło faworyzowane Camaro Zamość Biłgoraj – uczestnik wielu turniejów streetballa na terenie całej Polski, a trzecie przypadło drużynie Harnasi z Rymanowa, którzy w meczu o „brąz” pokonali team Delta-9rollers.

Wspaniałą imprezę zwieńczyła dekoracja drużyn, które uhonorowano pamiątkowymi dyplomami, medalami i pucharami. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali koszulki z logiem imprezy, a najlepsi w konkursach indywidualnych rzutów za 3 punkty i rzutu z połowy – BIG SHOT Sebastian Godek i Jakub Gomułka odebrali okazałe statuetki.

Trzeba przyznać, że memoriał był świetnie zorganizowany. O dobrą atmosferę, a zarazem oprawę muzyczną i konferansjerkę zadbał znany z wielu imprez koszykówki ulicznej DJ Chester, natomiast zmagania relacjonował Keepthebeat. Oprócz

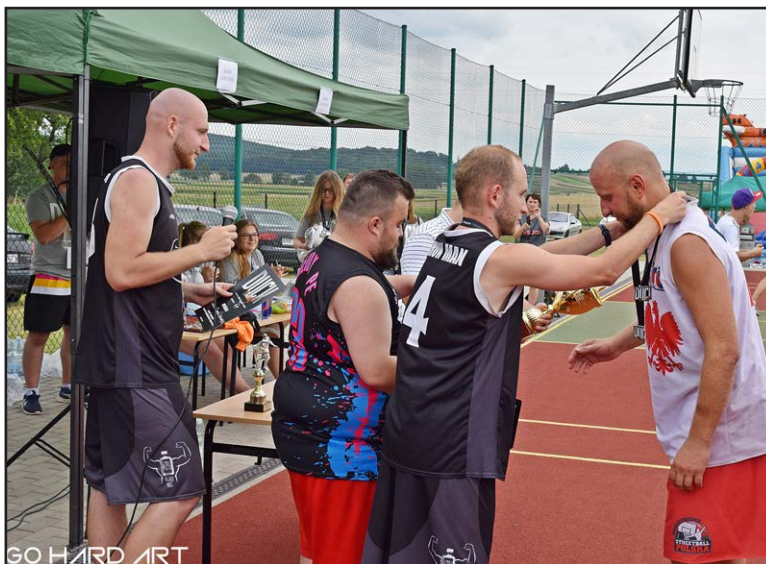


tego organizatorzy zapewnili wiele atrakcji zarówno samym uczestnikom jak i przybyłym kibicom. Można było posilić się gorącą kielbaską, a dla dzieci przygotowano dmuchane zjeżdżalnie czy stanowisko z malowaniem twarzy.

Organizatorzy pragną podziękować wszystkim sponsorom oraz wolontariuszom za ogromne wsparcie w przygotowanie i przeprowadzenie imprezy. Każdy z nich dołożył swoją cegiełkę, bez której organizacja memoriału na tak dobrym poziomie nie byłaby możliwa.

Sponsorami imprezy byli: Kamar Brzozów - Marcin Rzepka, Budominex - Dominik Oleszko, Fran-Bud - Franciszek Oleszko, G-Projekt Grzegorz Pilawski - Grzegorz Pilawski, Hotel Restauracja Delikatesy Alta - Mirosław Borek, Animator Czasu Wolnego - Elżbieta Adamska, MOSiR w Brzozowie, Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Drukarnia Grupa Plus, DOMIX, Biuro Rachunkowe Bilans, Lo-Stark, BudBruk - Daniel Antkowiak oraz Proton.

Marek Szerszeń



Tradycja godna przypomnienia

70 lat Górnika Grabownica

Obchodzący w tym roku 70-lecie istnienia Górnik Grabownica, to klub z najbogatszą historią w powiecie brzozowskim. Sukcesy zawodników broniących barw Górnika znacznie wykraczały poza granice regionu, a nawet kraju. Przypomnijmy tylko, że łucznicy występowali w latach osiemdziesiątych w ekstraklasie, a zaszczytu występów na ligowych szczeblach centralnych dostąpiły również sekcje piłki ręcznej oraz tenisa stołowego. A jeden z twórców sekcji łuczniczej, Józef Tomkiewicz znalazł się w reprezentacyjnym sztabie szkoleniowym na igrzyska olimpijskie w Monachium w 1972 roku oraz w Moskwie w 1980 roku.

Po ukończeniu nauki w Krakowie w 1958 roku, Józef Tomkiewicz powrócił do rodzinnych Humnisk, gdzie zaczął pracować w miejscowej szkole, ucząc WF-u i biologii. Przełom w jego nauczycielsko-trenerskiej karierze nastąpił w dniu, kiedy w szkole w Humniskach znalazł łuki i słomianki. – Poszedłem do dyrektora i poprosiłem o dokupienie sprzętu, żeby rozpocząć treningi z uczniami. Szef był przychylny moim pomysłom i poszedł mi na rękę. Dokupiliśmy łuki i rozpoczęliśmy zajęcia – podkreślał trener. Przybywało chętnych do uprawiania tej dyscypliny, a metody szkoleniowe Tomkiewicza zapewniały młodzieży systematyczne podnoszenie umiejętności. – Chciałem umożliwić młodym ludziom kończącym szkołę kontynuowanie kariery. Postanowiłem więc utworzyć w 1960 roku sekcję łuczniczą w Górniku Grabownica. Po zakończeniu szkoły zawodnicy rozpoczynali karierę klubową – tłumaczył szko-

leniowiec. W 1963 roku Józef Tomkiewicz został trenerem łuczników Resovii, tworząc tam jedną z najmocniejszych polskich ekip lat 70-tych. – Moja przygoda z kadrą natomiast rozpoczęła się na początku lat 70-tych. W 1972 roku, jako pomocnik trenera kadry, pojechałem z reprezentacją na olimpiadę do Monachium. Udział na igrzyskach to olbrzymie przeżycie. Szkoda, że mój debiut na tej największej rangą imprezie sportowej zbiegł się z jednym z najtragiczniejszych wydarzeń w historii olimpiad, czyli atakiem terrorystycznym na sportowców Izraela - wspominał olimpijczyk. Na drugie w swojej karierze igrzyska Józef Tomkiewicz pojechał do Moskwy. – Uderzała ilość milicji i wojska. Wszyscy byli bardzo wnikliwie sprawdzani, bez identyfikatora nie było możliwości nigdzie się przemieścić. Widziałem na żywo występ Kozakiewicza i jego słynny gest, po zdobyciu złotego medalu – wspominał Tomkiewicz.

Obowiązki Tomkiewicza w szkole w Humniskach oraz w Górniku przejął Bolesław Gawroński. – Lata 80-te upłynęły pod znakiem sukcesów drużynowych. W 1981 roku Górnik w składzie: Bogdan Rogula (reprezentant Polski), Janusz Lasek, Jan Ruchlewicz, Jerzy Tympalski, Jerzy Dudycz, Piotr Lorenc awansował do II ligi. Po kilku latach plasowania się w środku tabeli przyszedł sezon 1985, który był rokiem dominacji Górnika w tej klasie rozgrywkowej. Efektem był historyczny sukces w postaci awansu do I ligi. Rozgrywki w elicie zaczęliśmy w składzie: Andrzej Bryś, Jacek Ryba, Jan Ruchlewicz, Janusz Lasek, Piotr Słota, Maciej Zubel, Marek Sławęcki - przybliżył



przed laty sukces Górnika Bolesław Gawroński. Do tego należy dodać wielokrotne tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie w łucznictwie w różnych grupach wiekowych w zmaganiach indywidualnych, zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

Podczas uroczystości, zorganizowanych 15 września br. na stadionie w Grabownicy, odznaczono najbardziej zasłużonych sportowców, trenerów, czy działaczy Górnika. Odbył się ponadto „Turniej Mamusiek” z udziałem 4 drużyn: z Beska, Jaślisk, Korczyny i Rymanowa (w tej kolejności zakończyła się rywalizacja) oraz konkurs rzutów karnych, w którym udział wzięli parlamentarzyści, samorządowcy oraz duchowni. Najważniejszym zaś punktem jubileuszowych obchodów był mecz Górnik Grabownica - Legia Champions (0:1) z udziałem piłkarzy Legii Warszawa, występujących w sezonie 1995/1996 w Lidze Mistrzów. Na czele z Leszkiem Piszem i Jerzym Podbrożnym w składzie.

W grupie Legionistów zdystansowali wówczas mistrza Anglii - Blackburn Rovers, Norwegii - Rosenborg, zaś miejsca ustąpili jedynie mistrzowi Rosji - Spartakowi Moskwa. Zajęli zatem 2 miejsce, gwarantujące udział w ćwierćfinale, a na tym szczeblu rozgrywek zmierzyli się Panathinaikosem Ateny. - *Legia Champions, to inicjatywa mająca upamiętnić nasz udział w Lidze Mistrzów. Mimo wieku nadal chcemy być aktywni, pokazać się na boisku, a jeśli jest w kraju zapotrzebowanie na nasz udział w różnych uroczystościach jubileuszowych klubów sportowych, to oczywiście pozytywnie odpowiadamy na takie zaproszenia* - powiedział Leszek Pisz. Pomocnik Legii w dużym stopniu przyczynił się do awansu warszawian zarówno do fazy grupowej Ligi Mistrzów, jak i ćwierćfinału. W eliminacjach zdobył wyrównującego gola z IFK w Goeteborgu (1:0 i 2:1 dla Legii w dwumeczu), a w grupie dwukrotnie pokonał bramkarza Rosenborga (3:1 w Warszawie). - *Faktycznie ważne to były trafienia, jednak na sukces zapracowali-*

śmy wspólnie. Ciężko trenowaliśmy, bardzo chcieliśmy zaistnieć w Europie i determinacja przyniosła efekty - stwierdził Leszek Pisz. Legia nie była bez szans w starciu z Panathinaikosem w walce o półfinał. Plany pokrzyżowała... pogoda. Marcowy mróz skuł lodem murawę przy Łazienkowskiej, co w dużym stopniu utrudniło ofensywne poczynania gospodarzy i skończyło bezbramkowym remisem. W Atenach lepszy okazał się Panathinaikos, wygrywając 3:0. - *Można teraz dywagować, spekulować, co by było, gdyby. Boisko było jednakowe dla obydwu ekip, więc nie możemy naszego braku skuteczności zrzucić tylko i wyłącznie na aurę. Odpadliśmy, ale i tak zrobiliśmy duży wynik. Ćwierćfinał Ligi Mistrzów przejdzie do historii polskiej piłki* - zaznaczył Leszek Pisz.

Jerzy Podbrożny z kolei strzelił zwycięską bramkę w konfrontacji z mistrzem Anglii, Blackburn Rovers i Legia wygrała 1:0. Współcześnie pokonanie najlepszej drużyny ligi angielskiej przez mistrza Polski trudne jest do wyobrażenia. - *Liga Mistrzów różniła się wówczas trochę od dzisiejszej. Wtedy kwalifikowali się do niej tylko mistrzowie poszczególnych państw, teraz dopuszczone zostały zespoły z 3, czy 4 miejsc najsilniejszych lig. Tym chyba cenniejsze było nasze zwycięstwo z Blackburn. To naprawdę ważne wydarzenie dla klubu, dla polskiej piłki, dla nas, zawodników. Zostało w pamięci na zawsze* - podkreślił były napastnik Legii. Podbrożny przeszedł do historii rodzimej piłki jako jeden z najbardziej spektakularnych transferów ekstraklasy. Z Lecha Poznań bowiem przeszedł do Legii Warszawa. - *Miałem wtedy wyjechać do ligi niemieckiej, ale pojawiła się oferta z Legii i postanowiłem z niej skorzystać. Lech odmładzał zespół, także szybko podjąłem decyzję, której oczywiście nie żałuję* - podsumował Jerzy Podbrożny. W uroczystościach wzięło udział około tysiąca kibiców Górnika Grabownica.

Sebastian Czech



W dniach 10 - 11 sierpnia br. w Kielcach, na torach łuczniczych Stelli, łucznicy zrzeszeni w Ludowych Zespołach Sportowych rywalizowali o Mistrzostwo Krajowego Zrzeszenia LZS. W zawodach wystartowało 85 zawodników z 10 województw.



Srebro i brąz Wiktorii Toczek

W zawodach wystartowali zawodnicy klubu Sagit Humniska. Po pierwszym dniu strzelań kwalifikacji 2x70 m Wiktorja Toczek w kategorii junior (18-20 lat) zajmowała 2 miejsce, Konrad Kij - 14 miejsce i Ewa Janocha - 16 miejsce.

W niedzielę strzelano pojedynki z 70 m, gdzie Wiktorja Toczek wygrała z zawodniczką Talentu Wrocław 6:0, z zawodniczką Społem Łódź wygrała 6:0 natomiast z zawodniczką Stelli Kielce w walce o złoty medal strzeliła w barażu o jeden punkt mniej zajmując ostatecznie 2 miejsce zdobywając srebrny medal. Wiktorja Toczek zdobyła również brązowy medal na Mistrzostwach Polski Juniorów w Krakowie (18-20 lat), które odbyły się w dniach 26 - 28 lipca br. Zawodnicy i działacze klubu składają podziękowania dla sponsorów. Bez ich wsparcia nie byłoby sukcesów.

Tekst i zdjęcia: zt



Indywidualne Mistrzostwa Powiatu w lekkiej atletyce

Blisko 400 młodych sportowców z 23 szkół podstawowych wzięło udział w dwudniowych Indywidualnych Mistrzostwach Powiatu Brzozowskiego w lekkiej atletyce. Młodzi sportowcy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: Igrzyskach Dzieci i Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.



Kategoria młodsza swoje zawody rozegrała 18 września. Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych, padającego deszczu i przenikliwego zimna padło kilka bardzo dobrych rezultatów. Na szczególną uwagę zasługuje wynik Izabeli Sawickiej, która zdecydowanie wygrała skok w dal. Uczennica SP Nr 1 w Brzozowie w najlepszej swojej próbie osiągnęła 4,55m poprawiając kilkunastoletni rekord powiatu o 15 cm. Znakomity rezultat uzyskał również Krystian Kucharski z SP Nr 1 w Domaradzu w biegu na 60 m. Mistrz województwa w tej konkurencji z roku poprzedniego nie pozostawił rywalom żadnych złudzeń i wygrał z czasem 7,91s. W pozostałych konkurencjach

mistrzami powiatu zostali: Weronika Korab (bieg 60 m), Dorota Piecuch (rzut piłeczką palantową) i Adrian Frydrych (skok w dal) – wszyscy SP Blizne, Wiktoria Oleniacz (bieg 600 m) – SP Nr 1 Brzozów, Jan Guzik (rzut piłeczką palantową) – SP Haczów i Marcel Konopka (bieg 1000 m) – SP Jasionów.

Pięć dni później obiekty MOSiR w Brzozowie gościły uczniów w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Rywalizacja o tytuły, medale i dyplomy odbyła się w ośmiu konkurencjach. Z ciekawszych wyników z pewnością należy uznać rezultat Agaty Sowa z SP w Baryczy, która w rzucie



w lekkiej atletyce w ramach Wojewódzkich Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które w dniach 24 i 25 września odbyły się na stadionie „Resovii” w Rzeszowie.

Pierwszego dnia podczas Igrzysk Dzieci złote medale i tytuły Mistrza Podkarpacia zdobyli nasi faworyci: Izabela Sawicka (SP Nr 1 Brzozów) w skoku w dal i Krystian Kucharski (SP Nr 1 Domaradz) w biegu na 60m, broniąc mistrzostwo sprzed roku. Dzień później jedyny medal wywalczyła Agata Sowa (SP Barycz), która zajęła drugie miejsce w rzucie dyskiem. Ponadto kilku naszych sportowców uplasowało się w wąskich finałach swoich konkurencji zajmując miejsca w czołowej „8” Podkarpacia.

Marek Szerszeń

dyskiem otarła się o rekord powiatu uzyskując 27,20m. Ponadto niezły wynik uzyskał Maciej Janusz z SP Nr 1 w Brzozowie, który pchnięcie kulą wygrał wynikiem 9,02m.

Oprócz nich tytuły najlepszych z powiecie zdobyli: Milena Szelest-Data (SP Blizne) i Jakub Prugar (SP Trześniów) – bieg 100 m, Wiktoria Florek (SP Górki) i Alan Bartkowski (SP Nr 1 Humniska) – bieg 300m, Wiktoria Hakawczyn (SP Nr 1 Domaradz) – bieg 600m, Wiktor Pocałun (SP Niebocko) – bieg 1000m, Angelika Kohut i Adrian Siudyła (oboje SP Haczów) – skok w dal, Wiktoria Kędra (SP Turze Pole) i Filip Siwiecki (SP Dydnia) – rzut oszczepem, Aleksandra Stemppek (SP Haczów) – pchnięcie kulą oraz Bartłomiej Chyłek (SP Barycz) – rzut dyskiem. W konkurencji sztafet 4x100m zwyciężyły dziewczęta z Haczowa i chłopcy z Bliznego.

Po rozegraniu wszystkich konkurencji najlepsi otrzymali dyplomy i medale ufundowane przez organizatora zawodów – Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

Z trzema medalami wróciły dwie dwudziestoosobowe reprezentacje naszego powiatu z Indywidualnych Mistrzostw SZS



PODSUMOWANIE POWIATOWEGO WSPÓLZAWODNICTWA SPORTOWEGO SZKÓŁ 2018/2019

Po raz trzeci z rzędu Szkoła Podstawowa w Bliznem okazała się najlepsza w Powiatowym Współzawodnictwie Sportowym Szkół w kategorii Igrzysk Dzieci. W kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej triumfowała Szkoła Podstawowa Nr 1 w Domaradzu, natomiast w Licealiadzie Zespół Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie.

Tegoroczna uroczystość z udziałem władz samorządowych, dyrektorów szkół, działaczy sportu szkolnego, nauczycieli wychowania fizycznego oraz uczniów podsumowująca dziesięciomiesięczny cykl szkolnych imprez sportowych w roku szkolnym 2018/2019 odbyła się 17 września br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Spośród zaproszonych gości w spotkaniu udział wzięli: Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP, Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski, Wiesław Marchel – Dyrektor-Członek Zarządu Powiatu, Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia, Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Agnieszka Baran – Sekretarz Gminy Nozdrzec, Alicja Tomoń – Urząd Miejski w Brzozowie, Ewa Adam i Justyna Biesiada – Urząd Gminy w Domaradzu, Tomasz Bober – Urząd Gminy w Domaradzu, Piotr Tasz – Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie, Marek Chęć – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Powiatu, Leszek Gierlach – Przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie oraz Bogdan Dytko – Dyrektor MOSiR w Brzozowie.

Podczas spotkania uhonorowano najlepsze szkoły z terenu powiatu, które otrzymały okazałe puchary i dyplomy. Klasyfikacja końcowa Powiatowego Współzawodnictwa Sportowego Szkół przedstawiła się następująco: Igrzyska Dzieci (punktowało 28 szkół): 1. SP Blizne, 2. SP Nr 1 Brzozów, 3. SP Haczów, 4. SP Grabownica, 5. SP Stara Wieś, 6. SP Nr 1 Domaradz; Igrzyska Młodzieży Szkolnej (punktowało 27 szkół): 1. SP Nr 1 Domaradz, 2. SP Blizne, 3. SP Nr 1 Brzozów, 4. SP Niebocko, 5. SP Dydnia, 6. SP Grabownica; Licealiada: 1. Zespół Szkół Ogólnokształcących, 2. Zespół Szkół Budowlanych, 3. Zespół Szkół Ekonomicznych. W klasyfikacji wojewódzkiej najlepszą spośród naszych okazała się Gmina Brzozów zajęła 14 miejsce na 153 gminy w punktacji łącznej Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Z kolei powiat brzozowski sklasyfikowano na 10 miejscu wśród wszystkich powiatów Podkarpacia.

W dalszej części uroczystości nagrody w postaci sprzętu sportowo – rekreacyjnego otrzymali uczniowie, którzy w zawodach rangi wojewódzkiej zajęli miejsca w czołowej „8” Podkarpacia. Spośród 30 młodych sportowców aż 5 zdobyło złote medale. Tytuły najlepszych w województwie uzyskali: Paweł Sowiński (SP Nr 2 Humniska) w szachach, dwukrotnie Jakub Pilawski (SP Nr 1 Brzozów) w biegu przełajowym na 800 m i indywidualnych mistrzostwach w lekkiej atletyce



w biegu na 1000 m, Dawid Futyma (SP Górki) w szachach, Krystian Kucharski (SP Nr 1 Domaradz) w skoku w dal oraz Oliwia Fejdasz (SP Nr 1 Brzozów) w pływaniu na 50 m stylem motylkowym. Wśród nagrodzonych znaleźli się również wicemistrzowie województwa: Szymon Szmyd (SP Nr 1 Brzozów) w lekkiej atletyce w biegu na 1000 m, który oprócz tego zajął miejsce trzecie w indywidualnych biegach przełajowych na 1000 m oraz sztafeta chłopców 4x100 m SP Nr 1 w Domaradzu w składzie: Jakub Wągrocki, Damian Łabisz, Łukasz Zając i Patryk Bryś. Grono medalistów uzupełnili zdobywcy krążków brązowych: Joanna Fic (SP Stara Wieś) – ID w szachach oraz Julia Stec (SP Barycz) w rzucie dyskiem i Weronika Szelest (SP Niebocko) w pchnięciu kulą w ramach IMS.



Sprzęt sportowy otrzymały również szkoły za osiągnięcia w dyscyplinach drużynowych. W minionym roku szkolnym osiem szkół jedenastokrotnie plasowało się w najlepszej „6” województwa. Na szczególne wyróżnienie zasługują wicemistrzowie województwa: koszykarska drużyna chłopców z SP w Jasionowie w kategorii IMS oraz młodzi szachiści z SP w Starej Wsi w ramach ID. Za zajęcie trzecich miejsc sprzęt sportowy otrzymały

również SP w Grabownicy (koszykówka dziewcząt – IMS) i SP w Bliznem (sztafetowe biegi przełajowe chłopców – ID).

Na zakończenie uroczystości nagrody najlepszym, podległym sobie szkołom wręczyli obecni na spotkaniu przedstawiciele poszczególnych gmin. Z kolei Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd gratulując wyników i sportowej postawy przekazał nagrody finansowe brzozowskim szkołom średnim oraz wyróżniającym się szkołom podstawowym: SP w Bliznem, SP Nr 1 w Brzozowie, SP w Haczowie i SP Nr 1 w Domaradzu.

Fundatorem nagród był Starosta Brzozowski, Burmistrz Brzozowa oraz Wójtowie Gmin z terenu powiatu brzozowskiego. Puchary i dyplomy wręczali Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP, Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski oraz Wiesław Marchel – Dyrektor-Członek Zarządu Powiatu.

Marek Szerszeń

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne), Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Elżbieta Boroń

Druk: HEDOM w Krośnie. BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl





